

HARCERSKI ZESZYT HISTORYCZNY Nº 5/4

HARCERZE W BOJACH 1914-1921



HARCERSKIE ZESZYTY HISTORYCZNE

Z E S Z Y T N r. 5 / 4

S P I S T R E Ś C I

1. - Różnymi drogami Polacy zmierzali do NIEPODLEGŁOŚCI	str.	1
2. - Polskie organizacje wojskowe przed r. 1914. - Udział harcerzy i harcerek	"	3
3. - Harcerze w Legionie Józefa Piłsudskiego /I-sza Brygada/..	"	3
4. - W Legionie Wschodnim	"	5
5. - W II-ej Brygadzie Legionów	"	6
6. - Służba pomocnicza harcerzy i harcerek	"	7
7. - W I-ym Korpusie Wschodnim gen. Dowbór-Muśnickiego i w innych korpusach	"	7
8. - W II-im Korpusie gen. Józefa Hallera	"	10
9. - Wschód Rosji, Syberia, Kaukaz	"	12
10. - Armia gen. J. Hallera we Francji	"	13
11. - Zestawienie stanów liczbowych	"	14
12. - Obrona Lwowa	"	15
13. - Rozbrojenie Austriaków i Niemców	"	16
14. - Powstanie Wielkopolskie	"	18
15. - Powstania Górnos Śląskie i walki o Śląsk Cieszyński ...	"	20
16. - R o k 1 9 2 0 	"	22
17. - Plan wielkiej ofensywy	"	25
18. - Zestawienia liczbowe	"	26
19. - Opinie dowódców	"	26
20. - Dokumentacja fotograficzna	"	27

Okładka zeszytu wzorowana jest na okładce książki Władysława Nekrasza
"Harcerze w bojach", a wykonana została przez hm. Jana Smagałę.

HARCERZE W BOJACH

1914 - 1921

Zeszyt niniejszy został opracowany na podstawie następujących książek-dokumentów: 1/ Władysław Nekrasz, Harcerze w bojach, 2 tomy, razem str. 720, wyd. Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie 1931. 2/ Dh S.W. Wojstowski, Naprzód Skauci!, str. 104, Londyn 1968. 3/ W. Błażejowski, Historia Harcerstwa Polskiego, str. 348, Warszawa 1935. 4/ Józef Piłsudski, Rok 1920, str. 217, Londyn 1941. 5/ Władysław Sikorski, Nad Wisłą i Wkrą, Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku, str. 275, Londyn 1941. 6/ Józef Haller, Pamiętniki, str. 425, Londyn 1964. 7/ Ilustracje czerpano z prywatnych zbiorów, a również za uprzejmym zezwoleniem z prac: Polska i jej dorobek dziejowy, tom I, pod red. prof. dra Henryka Paszkiewicza, wyd. Księgarnia Polska Orbis-Polonia, Londyn 1956 oraz M. Goławskiego: Polska moja ojczyzna, str. 173, 3-cie wyd. "Orbis", Londyn, 1967. -

1. RÓŻNYMI DROGAMI POLACY ZMIERZALI DO NIEPODLEGŁOŚCI

Polacy, znajdujący się przed rokiem 1914 w trzech zaborach - rosyjskim, niemieckim i austriackim - wszyscy pragnęli powstania wolnej, niepodległej Polski. Jednak co do dróg prowadzących do tego celu, panowała duża rozbieżność.

Istniały dwie główne, przeciwstawiające się sobie "orientacje" 1/

Na czele jednej stał J ó z e f P i ł s u d s k i, który wyszedł z organizacji socjalistycznej, który słusznie uważał, że wolność i niepodległość same nam z nieba nie spadną, że trzeba szkolić polskie kadry wojskowe tam, gdzie się to da zrobić. A że z państw zaborczych tylko Austria godziła się na to, licząc, że polskie formacje wojskowe przydadzą się w wojnie z Rosją, więc Piłsudski organizował "Strzelca", później Legiony i konspiracyjną Polską Organizację Wojskową /P.O.W./. Piłsudski przy tym uważał Rosję za głównego wroga Polski.

Na czele drugiej "orientacji" stał wybitny polityk, R o m a n D m o w s k i. Organizacyjnym jej trzonem była partia narodowo-demokratyczna /obóz narodowy/ zakładająca, że głównym wrogiem Polski są Niemcy. Rosję uważał obóz narodowy za państwo wewnętrznie słabe, drążone przez rozkładowe prądy rewolucyjne. Ale Rosja była związana z Francją i z Anglią sojuszem wojskowym przeciwko Niemcom, przeto Dmowski uważał, że polityka polska nie może robić niczego, co ułatwiłoby Rosji wyjście z tego sojuszu, gdyż w interesie Polski jest, aby się nasi

1/ Na podstawie książki Henryka Glassa - "Młodzi Walczą" - str. 252-254, wyd. Veritas, Londyn 1974.

zaborcy między sobą pobili. Zarówno Dmowski jak i Piłsudski przewidywali zbliżający się wybuch wojny światowej.^{1/} W czasie pierwszej wojny światowej /1914-1918/ Dmowski opuścił Rosję przed rewolucją rosyjską, uważając, że Rosja w tej wojnie światowej już swoją rolę spełniła i że nie potrzeba się już z nią liczyć. Pojechał do Paryża, do którego przeniósł się Polski Komitet Narodowy, /utworzony w Lozannie w 1917 r./ i pozyskał współpracę szeregu wybitnych Polaków, m.in. Maurycyego Zamoyskiego i Ignacego Paderewskiego. Ten to Komitet otwarcie proklamował polskie cele wojenne, zamykające się w słowach: wolna, niepodległa Polska z dostępem do morza /patrz: R. Dmowski - "Polityka polska i odbudowanie państwa", 2 tomy, 3-cie wydanie, Hanover 1947/. Komitet rozpoczął pracę nad utworzeniem armii polskiej we Francji.

Józef Piłsudski, przewidując zbliżające się załamanie Niemiec, które od chwili przystąpienia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej do koalicji przeciwniemieckiej stało się nieuniknione, przestał się liczyć z Austrią i Niemcami i w roku 1917, gdy Niemcy zgłoszili zapowiadali utworzenie nieokreślonego "Królestwa Polskiego", ale chcieli w zamian otrzymać półtora miliona rekrutów polskiego, przeciwstawił się temu i odmówił złożenia przysięgi na wierność cesarzom Niemiec i Austrii. Legiony Piłsudskiego zostały rozwiązane, legionistów Austriacy zamknęli w obozach, a Piłsudski został przez Niemców aresztowany i wywieziony do twierdzy w Magdeburgu. Po przegranej wojnie przez Niemcy, Piłsudski odzyskał wolność 10 listopada 1918 roku, a legionieści, członkowie P.O.W., harcerze i b. członkowie polskich korpusów wschodnich stali się załóżkiem armii polskiej. We Francji była już wtedy utworzona stutysięczna armia polska pod wodzą generała Józefa Hallera, który po bitwie z Niemcami pod Kanio-wem /patrz zeszyt rozdział 4/3, str. 26/ przedostał się przez bolszewicką Rosję na Murmańsk i angielskim wojennym okrętem pojechał do Francji.

Tak tedy obie "orientacje" miały ten sam cel: **n i e p o d l e g -
z o ś ć**, a różną taktykę w dążeniu do celu.

Dlaczego przypominamy te wydarzenia? Oto dlatego, że dopiero na ich tle zrozumieją stałe się trudna sytuacja Harcerstwa. Bowiem w drużynach harcerskich była młodzież, której rodzice należeli do jednej albo do drugiej "orientacji". Harcerstwo nie chciało być wciągnięte w spory i walki między tymi "orientacjami" i chciało poprostu **w y c h o -
w y w a ć** młodzież na dzielnych Polaków i Polki, a starszych harcerzy **p r z y s p o s a b i a ć** w swoim zakresie do służby w **p o l s k i m**

1/ Ciekawą rzeczą jest, że tak samo przewidywał tę wojnę twórca ruchu skautowego gen. R. Baden-Powell. Gdy był jeszcze pułkownikiem, w roku 1908 wygłosił w Newcastle przemówienie do oficerów, w którym powiedział, że Niemcy szykują się do wojny i że uderzą wtedy, kiedy Anglia do wojny nie będzie przygotowana. Wyraził opinię, że prawdopodobnie nastąpi to za lat kilka, w sierpniu. Przemówienie to dostało się na łamy prasy i w następstwie Baden-Powell musiał tłumaczyć się przed ministrem wojny, a w parlamencie brytyjskim były ataki na Baden-Powella, że psuje stosunki z zaprzyjaźnionym państwem, pokojowo usposobionym /!/. W sierpniu r. 1914 Niemcy rozpętały pierwszą wojnę światową....

wojsku. W Małopolsce /południe Polski/ i w Królestwie /centralna Polska/, a także w Poznańskim, sporo starszych harcerzy należało do POW, wielu walczyło w Legionach Piłsudskiego /I-sza Brygada/, w II-iej Brygadzie Hallera, na wschodzie w I-ym Korpusie Dowbór-Muśnickiego, na Ukrainie w tworzących się tam po rewolucji w Rosji dywizjach polskich, nawet na dalekiej Syberii i w armii polskiej gen. J. Hallera we Francji.

Trzeba tu stwierdzić, że Harcerstwo cieszyło się życzliwością wszystkich ośrodków pracujących nad powstaniem Armii Polskiej, a również otrzymywało pomoc w szkoleniu wojskowym starszej wiekiem młodzieży harcerskiej.

2. POLSKIE ORGANIZACJE WOJSKOWE PRZED R. 1914 I UDZIAŁ

W NICH HARCERZY

W zaborze rosyjskim i niemieckim polskie organizacje wojskowe były tajne, w zaborze austriackim tajne /np. Związek Walki Czynnej, organizowany przez K. Sosnkowskiego/, pół-jawne, a nawet i jawne. Były to organizacje tworzone przez Józefa Piłsudskiego, jak "Strzelec", były "Drużyny Strzeleckie" /organizował Henryk Bagiński i Januszajtis, późniejszy generał/, były sokole "Drużyny Polowe" /z ramienia Sokoła instruował J. Haller/, były "Drużyny Bartoszwowe". Organizacja młodzieży akademickiej "Zarzewie" wyłoniła swoje oddziały wojskowe. Do tych ostatnich przez pewien czas należał Andrzej Małkowski. Z wybuchem wojny 1914 r. powstaje tajna Polska Organizacja Wojskowa /P.O.W./, rozrastająca się na wszystkie ziemie polskie. A później - na terenach podległych władzom rosyjskim - tworzy się tajna Polska Liga Wojenna Walki Czynnej /Warszawa, Lwów, Kijów/. We wszystkich tych organizacjach byli harcerze, często na stanowiskach podoficerskich i oficerskich.



Polska młodzież
w ochotniczych orga-
nizacjach wojskowych

3. - HARCERZE W LEGIONIE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

W sierpniu r. 1914 dochodzi w Europie do wojny spowodowanej przez Niemcy. Powstają dwa zgrupowania państw: Francja, Belgia, Anglia, Serbia, Rosja - z jednej strony; Niemcy i Austria - z drugiej strony. Marzenia naszych ojców - wojna między naszymi ciemiężycielami - stają się rzeczywistością. Gdy do wojny przyłączają się Stany Zjednoczone A.P., Japonia i szereg mniejszych państw, wojna ta staje się wojną światową.

Józef Piłsudski tworzy I-szą Brygadę Legionów Polskich. Idą do niej ochotnicy ze "Strzelca" i z "Drużyn Strzeleckich", również z innych organizacji wojskowych z wielu miast Polski. Zgłaszają się też harcerze, porwani szlachetną ideą walki o wyzwolenie Ojczyzny.

W I-szej kadrowej kompanii wyrusza 55 harcerzy. Do I-szej Brygady wstępują chłopcy 3-iej krakowskiej drużyny im. K. Pułaskiego.

Następnie 4-ta drużyna im. B. Chrobrego /drużynowy dh J. Grodyński/; cała drużyna z Biecza; harcerze z 6-ej drużyny z Grodźca Będzińskiego; 3-cia Częstochowska; 1-sza Kielecka im. A. Czachowskiego. Druh hm dr. S. Wojstowski pisze w swojej książce "Naprzód Skauci!", że charakterystycznym dla tego okresu jest wstępowanie wielu harcerzy indywidualnie do Legionów i dziś nie sposób ustalić ich przynależność do drużyn. Nie tylko Kraków i Małopolska dają ochotników-harcerszy, ale również Łódź, Warszawa, Piotrków i inne miasta. Dla przykładu podajemy nieco informacji:

W Łodzi. - W październiku 1914 r. Legiony wkroczyły do Łodzi. Przeprowadzono zaciąg ochotniczy harcerzy starszych wiekiem. Dnia 28.10.1914 grupa 23-ch harcerzy pod dowództwem Jerzego Szletyńskiego wyruszyła z Łodzi. Byli w niej T. Berlach, Wacław Lipiński /późniejszy historyk, zamordowany w 1946 przez U.B./ Janusz Rowiński /późniejszy pułkownik, przewodniczący "Koła Harcerzy i Harcerzy z lat 1910-1945" w Londynie/, Edward Pfeiffer /późniejszy gen.bryg. E. Radwan-Pfeiffer, zmarły w Londynie w 1965r./ Dnia 4.11.1914 są już na froncie, w 4 baonie 1 p.p. Leg. Biorą udział w bitwie pod Krzywopłotami. W dniach 16-18.11.14r. oddział ten stojąc na pozycji przy boku starych żołnierzy otrzymuje chrzest bojowy. 16.12.1914 zostają wcieleni do 1 komp. 5 p.p. Leg. Dnia 22.12. harcerze walczą z Moskalami pod Łowczówkiem, tracąc 3 druhów. 26.3.1915 z harcerzy łódzkich i innych utworzono pluton wywiadowczy 42 ludzi. 11.5.1915 pluton wcielono do 4 komp. 5 p.p. Leg. i ruszono w ofensywie pod Konary, gdzie znów pada 2 druhów. 23.5.1915 pluton w tyralierze bierze udział w ataku na Kamieniec. Ginie tam J. Szletyński i wielu innych. Z 42 żołnierzy Plutonu Harcerskiego pozostaje tylko 20. Po tych bitwach następują dalsze: Ożarów, Reduta Tarnowska, walki pod Kamionką i Samokłeskami, gdzie zostaje ranny dh. E. Pfeiffer. Pod Urzędowem znów ginie 2 harcerzy. Ciągłe na froncie, znów w nowej ofensywie od 26.7. do 7.8.1915 roku, dzień w dzień, noc w noc walczone pod Balinem, Rodowcem, Lubartowem, Ciemnem i Samokłeskami, gdzie znów ubyłło wielu harcerzy zabitych i rannych. W bitwie pod Polską Górą, 4/5 lipca 1916 r. harcerze znów tracą 3 swoich. Zwarta gromadka harcerzy pozostająca w swej 4-ej kompanii dzielnością i tężyzną bojową odznaczająca się zawsze, zyskała uznanie przełożonych i szacunek żołnierzy innych kompanii.

W Warszawie w 1911-14 r. przepojona ideą niepodległościową praca młodzieży harcerskiej była konspiracyjną, nosiła piętno przygotowań



Orzełek
noszony przez
"Strzelców"
na czapkach



Żołnierze I Brygady Legionów



Odznaka
I Br. Legionów

Wici gromami ślą błękity - Czy żyw powrócę czy zabity
- Jam żołnierz Rzeczypospolitej -

wojskowych. Jednocześnie z wybuchem wojny została utworzona przez Związek Młodzieży Polskiej "Wolna Szkoła Wojskowa", w której z czasem harcerze stanowili większość. W 1915 r. nastąpił konflikt między Naczelną Komendą Harcerską, która wysuwała konieczność współdziałania polskich sił zbrojnych z wojskami koalicji antyniemieckiej /Francja, Anglia, Rosja/ i Radą Drużynowych, która stawiała kwestię zdobywania niepodległości w łączności z Legionami Piłsudskiego.

Gdy w sierpniu 1915 Niemcy zajęli Warszawę nastąpiła mobilizacja członków P.O.W. i Wolnej Szkoły i utworzono Batalion Warszawski /5 p.p. Leg./. Weszli tam prawie wszyscy drużynowi warszawscy: ś.p. S. Rewoliński, ś.p. W. Zawadzki, Piotr Olewiński, Jerzy i Ignacy Wadołkowscy, T. Kowalski, A. Rudnicki, E. Olejniczakowski, L. Ruszczyk-Kukliński. Wielu plutonowych odeszło również do I Brygady. Zahamowało to na pewien czas prace harcerskie na terenie Królestwa /centralna Polska, b. zabór rosyjski/.

Oddział skautowy przy 6 p.p. Legionów. - Oddział ten, utworzony rozkazem 31.7.1915 r. z ochotników-harcerczy, mających nie mniej 17 lat, obejmował chłopców z Łodzi i okolicy, z Piotrkowa i Rozprz. Obowiązywała karność harcerska, prawo harcerskie, a jako odznakę nosili na mundurze skromną lilię amarantową. W pole wyszło 56-ciu. Brali udział we wszystkich walkach pułku nad Styrem, Kołodja, Kostuchówka, Kukły, Kamieniucha - młodzi harcerze w najstraszniejszym ogniu stawali twardo i mężnie, jak starzy żołnierze. Wskutek udziału w bardzo ciężkich walkach, oddział zmniejszył się do 17-tu. Po uzyskaniu uzupełnień harcerskich oddział liczył około 50-ciu chłopców i działając pod dowództwem pch. Nabelaka wśród borów i bagien poleskich, razem ze starymi żołnierzami, był chlubą Harcerstwa. -

Kryzys - ciężki pod względem ideowo-narodowym, wywołało żądanie dowództwa austriackiego złożenia przez Legiony przysięgi na wierność cesarzowi austriackiemu. Jak wiemy z życiorysu ś.p. Andrzeja Małkowskiego, wystąpił on wtedy z Legionów. Podobnie reagowano w 1 p.p. Leg. I Brygady. Ci, co pozostali, postanowili wytrwać przy komendancie J. Piłsudskim i doczekać się lepszych czasów.

4.- W LEGIONIE WSCHODNIM

Drużyny Strzeleckie, Sokół, Drużyny Bartosze i Harcerstwo w osobie Związkowego Naczelnictwa Skautowego we Lwowie przeprowadzają mobilizację. Powołano Wojskową Komisję Sokolo-Skautową. We Lwowie powstała komp. pionierska oraz kilka oddziałów wywiadowczych, które 27.8.1914 wychodzą ze Lwowa na front z Legionem Wschodnim.

We Lwowie wyludniły się całe drużyny. Przy Sokole II-im 4-ta Drużyna Harcerzy założona przez ś.p. Andrzeja Małkowskiego 22.5.1911, jedna z 4-ch pierwszych w Polsce i 8-ma Drużyna Bartosza Głowackiego - razem 152 Sokolów i Harcerzy wstępuje do Legionów. 5-ta Orląt i 1-sza T. Kościuszki - wszyscy poszli do Legionów, a drużyny rozwiązano.

A. Małkowski w "O wychowanie Skautowe" w 1915 r. /Chicago/ pisał, że przeszło 29 proc. stanu pułków 2-go i 3-go Legionów składało się z harcerzy, którzy zajęli prawie wszystkie szarże podoficerskie i wiele

oficerskich.

Gdy Legion znalazł się w Mszanie Dolnej, nadszedł rozkaz o złożeniu przysięgi na wierność cesarzowi austriackiemu. Prysły nadzieje na tworzenie niezależnego wojska polskiego. Legion odmówił złożenia austriackiej przysięgi. Legion rozwiązano, wobec legionistów poddanych austriackich zastosowano wcielanie do wojska austriackiego.

Tym kołom politycznym /obóz Dmowskiego/, które popierały tworzenie Legionu Wschodniego, niepodporządkowanego Józefowi Piłsudskiemu, krótkowzroczność polityki austriackiej w sprawie polskiej i rozwiązanie Legionu Wschodniego była na rękę, gdyż osłabiała zarzuty we Francji i w Anglii, że "Polacy popierają w tej wojnie Niemców."

5.- W II-ej BRYGADZIE LEGIONÓW

Droga na przełęcz Pantyrską: Droga Legionów.

Piękny wiersz napisany przez Józefa Mączkę,
poetę legionowego z II Brygady Legionów:

Młodzieży polska patrz na ten krzyż,
Legiony polskie dźwignęły go wzwyż,
Przechodząc góry, doliny i zwały
Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały!

W początkach sierpnia 1914 r. powstał w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy /N.K.N./ stanowiący polityczne zaplecze akcji legionowej po stronie austriackiej. N.K.N. opiekował się wszystkimi brygadami Legionów. Młodzież polska, mająca obywatelstwo austriackie, wolała uniknąć poboru do austriackiego wojska i wstępowała do II-ej Brygady Legionów. Wśród dowódców w tej brygadzie coraz bardziej wysuwał się na czoło pułkownik Józef Haller, dawny wojskowy instruktor "Sokoła" i instruktor harcerski /kursy w Skolem/. W jego pamiętniku wydanym w Londynie w 1964 r. znajdujemy kilka wspomnień o harcerzach w brygadzie. I tak na str. 83 pisze o "plutonie harcerskim" i że w czasie ciężkiego przejścia w początkach zimy 1914 w górach w drodze do Rafajłowej "dwaj harcerze" ścinali gałęzie jedliny moszcząc drogę, aby ułatwić przejście, które następnie saperzy wyłożyli ściętymi drzewami, tworząc sławną "Legionową Drogę" przez przełęcz Pantyrską, a na szczycie Pantyru legioniści - już po zwycięskich bojach - postawili wysoki krzyż z napisem: "Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały!" /krzyż ten zniszczyli później bolszewicy/. Dalej, na str. 93, wspomina generał o odwiedzeniu rannych, wśród których był "jeden z moich ko-chanych harcerzy".

Druga Brygada stała się z czasem podstawą "Żelaznej Brygady", która w nocy 15 lutego 1918 roku przedarła się przez front austriacki na Ukrainie, w proteście przeciwko zawarciu w Brześciu Litewskim niecnego "pokoju" przez Niemcy i Rosję, oddającego Ukrainie polskie Podlasie. /Patrz: zeszyt = rozdział 4/2 - "Harcerstwo na Ukrainie i w Rosji" - str. 26-28 - "Harcerze i przedarcie się Żelaznej



Odznaka
II Br. Le-
gionów

Brygady gen. Hallera przez front"/.

6.- SZUŻBA POMOCNICZA HARCERZY I HARCEREK

Pocшта harcerska. - W 1914 r. po wybuchu wojny zorganizowano harcerską "Pocztę Narodową" w Małopolsce wschodniej. Drużyny pełniły funkcje agencji pocztowych. Było ich 8. Korespondencję rozwozili rowarzyści i patrole konne. Pocшта ta działała sprawnie i istniała od 27.7.14 r. do 3.9.14., do zajęcia Lwowa przez wojska rosyjskie.

W Warszawie w 1915 r., gdy Niemcy zajęli Warszawę i gdy została utworzona Straż Obywatelska, harcerze zgłosili się do służby pocztowej i około 100 chłopców pieszo i na rowerach roznosiło pocztę, gdyż urzędy pocztowe przestały chwilowo działać.

W latach wojny 1914-1921 harcerki, przygotowane w drużynach i zastępach do służby samarytańskiej i służby łączności, z wielkim poświęceniem ochotniczo stawały do tej niezbędnej i niełatwej pracy, po obu stronach frontu. Tworzyły Izby Chorych, szpitaliki, szwalnie, pracowały w instytucjach niosących pomoc ludności, były wojennymi "chrześnymi matkami", załatwiała korespondencję rodzin z powołanymi do wojska, wysyłały paczki ubraniowe i żywnościowe. Dzielnie pomagały w wykradaniu jeńców i ich przechowywaniu. Były też kurierkami, narażając się na wielkie niebezpieczeństwa.

Na kresach wschodnich i na Górnym Śląsku nie ma miejscowości, któreby nie mogła poszczycić się pracą harcerek dla wojska polskiego.

7.- W KORPUSIE WSCHODNIM GEN. J. DOWBÓR-MUŚNICKIEGO

I W INNYCH KORPUSACH.

Po rosyjskiej stronie frontu młodzież polska równie gorąco pragnęła wydostania się z szeregów obcych pułków, aby rozpocząć tworzenie załączków armii polskiej.

Pod caratem nieśmiała próba tych dążeń było utworzenie t.zw. "Legionu Puławskiego", zresztą małego liczebnie, gdyż ogólnikowe obietnice carskiego rządu u nikogo nie wywoływały zaufania. Dopiero po rewolucji rosyjskiej w 1917 r. Polacy masowo, w pełnym uzbrojeniu, zaczęli opuszczać szeregi armii rosyjskiej i tworzyć I-szy Korpus Polski w Mińsku pod wodzą gen. J. Dowbór-Muśnickiego; II-gi Korpus W.P. na Ukrainie, przy czym połączył się on z Żelazną Brygadą gen. J. Hallera, a III-ci na południu Rosji pod gen. de Henning-Michaelisem. Gen. Żeligowski tworzył dywizję, z częścią której udało mu się przez Rumunię przedostać do wolnej już Polski, a na południu bliżej Kaukazu tworzyły się oddziały polskie pod wodzą gen. Władysława Glassa, które zostały rozbite, a ich dowódca zginął w walce na bagnety z bolszewikami, /patrz książka gen. de Henning-Michaelisa: "Wojsko Polskie na Wschodzie", Warszawa/.

Na Syberii Polacy wstępują do 5 Dywizji Strzelców, na Kaukazie do tworzonych tam oddziałów polskich.

Cała ta ochotnicza mobilizacja została w dużym stopniu przygotowana przez Ligę Wojenną Walki Czynnej, tajną organizację wojskową założoną w 1914 r., przez P.O.W. i przez Harcerstwo. Polityczne zaplecze dawała Rada Zjednoczenia Międzypartyjnego w Moskwie, działająca pod przewodnictwem Stanisława Wojciechowskiego /późniejszego Prezydenta Rzeczypospolitej/. A liczne zjazdy wojskowych polskich, na czele z Naczelnym Polskim Komitetem Wojskowym, któremu przewodniczył Władysław Raczkiewicz /późniejszy Prezydent Rzeczypospolitej w czasie II-ej wojny światowej/, starały się jak najwięcej Polaków zgromadzić w korpusach wschodnich, przewidując rychłe załamanie się Niemiec i Austrii.



Wojsko polskie na Wschodzie

Dwulicowe stanowisko socjalistycznego rządu rosyjskiego, z Kierenskim na czele, do polskich postulatów niepodległości i tworzenia polskiej armii, a następnie wręcz wrogie stanowisko późniejszego rządu bolszewickiego, ogromnie utrudniały tworzenie wojska polskiego.

Najsilniejszym liczebnie był I-szy Korpus Wschodni. Ośrodkiem organizacyjnym był pierwotnie Mińsk, a następnie forteca Bobrujsk.

We wszystkich wyżej wymienionych korpusach i dywizjach udział harcerzy był znaczny.

Najważniejszym ośrodkiem pracy harcerskiej i wojskowej był wtedy K i j. ó w . Choć władze harcerskie nie angażowały całości organizacji w przygotowania wojskowe, to jednak organizowały wyszkolenie wojskowe starszej młodzieży, a wielu instruktorów należało do Polskiej Ligi Wojennej Walki Czynnej. Kierował tą organizacją Henryk Bagiński. Nastawienie polityczne organizacji było antyniemieckie i prokoalicyjne. Wymieniamy kilka nazwisk harcerzy /instruktorów/ należących do P. Ligi Woj. W.Cz., podając nazwiska wg. książki Władysława Nekrasza. 1/ A więc: Berka Aleksander, komendant Chorągwi Charkowskiej, zginął bez wieści, dążąc z rozkazu gen. J. Hallera, dowódcy Żelaznej Brygady, do oddziałów czeskich; Litsuer Aleksander, zamordowany w 1919 r. przez bolszewików; Zebkowski Maksymilian, zginął z rąk bolszewików, gdy jako członek szwadronu osłaniał delegację I-go Korpusu w osobie płk. Mościckiego do Rady Regencyjnej w Warszawie; Mościcki Klemens; Mularski Jerzy; Nekrasz Maryan - zamordowany przez bolszewików w Kijowie w 1919 r. Dalej, do Ligi Wojennej należeli: Majewska-Nekraszowa Natalia, hufcowa w Kijowie; Grzymałowska Zofia, Glass Henryk - drużynowy w Kijowie; Mroszewski Jan - drużynowy; Sopoćko Tadeusz - przyboczny; Sielecki



Odznaka
I-go Korpusu
Wschodniego

1/ "Harcerze w bojach" cz. I, str. 25-37.

Stanisław - drużynowy, Grzymałowski Stanisław, Grzymałowski Olgierd, Bniński Roman, Sedlaczek Stanisław, Nekrasz Władysław i szereg innych wybitnych harcmistrzów z Kijowa. Członkowie Naczelnictwa w Kijowie przeszli tajny kurs wojskowy, zorganizowany w porozumieniu z Polską Ligą Wojskową Walki Czynnej.

Instruktorzy harcerscy w Kijowie zorganizowali w rosyjskich szkołach junkierskich /podchorążych/ Centralę Junkrów Polaków, gdyż dużo Polaków znajdowało się w tych szkołach. W niektórych szkołach, jak np. w Szkole Artylerii, harcerzom nadano najwyższe szkolne szarże podoficerskie. Przewodniczącym Centrali Junkrów /Podchorążych/ Polaków został dh Władysław Nekrasz.

Gdy walki między bolszewikami i Ukraińcami w Kijowie uniemożliwiły dalsze istnienie tych junkierskich szkół, Polacy uzyskali zwolnienia, mundury, broń, podręczniki i zorganizowali oddział podchorążych /późniejsza Legia Podchorążych/, opanowali kilka wagonów towarowych i lokomotywę - i wyruszyli w listopadzie 1917 r. do Mińska, do I-go Korpusu. /Dzieje "Legii" barwnie opisał dh Henryk Glass w książce "Młodzi Walczą", str. 71 do 81/. Legia brała udział w walkach z bolszewikami, gdy ci zaczęli atakować I-szy Korpus.

Osobną piękną kartę w historii I-go Korpusu zapisał harcerski oddział wywiadowczy w M i n s k u . Otrzymał on oficjalny tytuł: "Oddział Wywiadowczy I Korpusu Polskiego". Na czele stanął druż podchorąży Edward Wojzbun. Oddział ten oddał duże usługi zarówno w czasie walk I Korpusu z bolszewikami /w końcu stycznia i w lutym 1918 r./, jak również i w czasie zajęcia Mińska przez Korpus w dn. 20-22 lutego 1918 r., pełniąc służbę wywiadowczą i informacyjną, organizując ekspedycje poza kordony wojsk bolszewickich, wykradając bolszewikom dokumenty, broń, amunicję, materiały wybuchowe etc. Druż Wł. Nekrasz w swojej już cytowanej książce podaje na dziewięciu stronach zestawienie bohaterskich wyczynów członków tego harcerskiego oddziału. Z braku miejsca, przytoczymy tylko nazwiska odznaczonych Krzyżem Walecznych: Demidecki-Demidowicz Aleksander, Gniazdowski Marek /po raz I i II/, Konarzewski Janusz, Kołakowski Zygmunt, Kownacki Mirosław /po raz I, II i III/, Podowski Julian, Protasewicz Michał /po raz I i II/, Skirmunt Kacper /po raz I, II i III/, Strzelecki Ignacy, Witkowski Maryan, Wiśniewski Józef /po raz I, II i III/, Wiśnicki Józef, Zakrzewski Władysław /po raz I, II i III/, Lainprecht Henryk; zostali oni też odznaczeni medalem francuskim Interallie.

H a r c e r k i w Mińsku, zajętych przez bolszewików, prowadziły tajną działalność pomocniczą na rzecz I Korpusu. Miały one dyżury sanitarne na dworcach kolejowych, obserwowały aresztowanych Polaków i później organizowały ich ucieczkę i ukrywanie, wystawiały posterunki ostrzegawcze, gromadziły i przechowywały broń, pieniądze, żywność, lekarstwa, bieliznę, ułatwiały korespondencję. Wszystko to w warunkach bestialskiego bolszewickiego terroru. Specjalnie wyróżniła się drużyna im. Emilii Plater. Całością kierowała komendantka harcerek mińskich, Stanisława Kuszelewska, odznaczona później Krzyżem Walecznych.

Wspomnieliśmy dotychczas o Kijowie i o Mińsku. Nie można jednak zapomnieć o bohaterskiej młodzieży Wilna, ani o harcerzach i harcerkach

takich środowisk, jak Białaczek, Kowel, Winnica, Żytomierz, Charków, Odessa, Humań, Berdyczów, Płoskirów i in. Wszędzie tam organizacja harcerska pomagała tworzącym się i walczącym polskim dywizjom, a starsi chłopcy szli ochotniczo do wojska.

I-szy Korpus był stale prowokowany przez bolszewików. Otwarta wojna rozpoczęła się 17 stycznia 1918 r. podczas przemarszu 1 pułku ułanów z Dukory do okolic Bobrujska. Po 15 stycznia, kiedy udało się dzięki wielkim wysiłkom skupić rozproszone pułki, rozpoczęto akcję zaczepną, która zakończyła się wyrzuceniem bolszewików za Dniepr. Bitwy pod Uszą, Osipowiczami, Bobrujskiem, zdobycie Mińska - stały się na zawsze chlubą oręża polskiego.

Dowództwo I-go Korpusu ulokowało się w Bobrujsku. Pułki, bataliony i kompanie w rozmaitych wioskach dookoła. Wciąż przybywali ochotnicy, wciąż szkolono żołnierzy, a w składach wojskowych były olbrzymie zapasy broni, amunicji, mundurów, konserw itp. Gen. J. Dowbór-Muśnicki zawarł dnia 28 lutego 1918 r. umowę z Niemcami, noszącą charakter wyrzeczenia się walki z Niemcami i zawarcie pewnego rodzaju rozejmu. Ale Niemcy obawiali się wzrostu sił Korpusu, znali antyniemieckie nastroje Polaków zarówno w Polsce jak i na kresach, więc postanowili to niebezpieczeństwo zlikwidować. I-szy Korpus został otoczony przez trzy niemieckie korpusy i wystosowano do gen. Dowbór-Muśnickiego ultimatum, żądając rozbrojenia. Na przyjęcie warunków Niemcy dali sześć godzin. Generał przyjął te warunki, nie chcąc śmierci wielu żołnierzy i oficerów, gdyż uważał, że przydadzą się oni Polsce, a klęska Niemiec była już bliska. Były protesty wśród oficerów i żołnierzy, ale ostatecznie Korpus się poddał.

Ocalenie materiału oficerskiego i żołnierskiego I-go Korpusu było rzeczą politycznie rozsądną, gdyż w listopadzie tegoż roku wszyscy ci wojskowo wyszkoleni i owiani patriotyzmem młodzi ludzie bardzo się przydali przy tworzeniu Armii Polskiej.

A gen. J. Dowbór-Muśnicki wziął rewanż na Niemcach, tworząc w Poznańskim świetną armię, która bohatersko i zwycięsko walczyła o zachodnie ziemie Polski.

8.- W II-im KORPUSIE GEN. JÓZEFA HALLERA

Józef Haller, przebijając się z II-ą Brygadą Legionów przez austriackie okopy - i dążąc do połączenia się z wojskami polskimi tworzonymi na Ukrainie, miał na celu połączenie się również z I-ym Korpusem Dowbór-Muśnickiego. Wspólnymi siłami chciał utworzyć silną armię przeciwko Niemcom. Dużo jednostek wojskowych polskich złączyło się z II Brygadą tak, że powstał II-gi Korpus. ^{1/}

Nie posiadamy spisu harcerzy, którzy wstąpili do II Korpusu, ale druh Wł. Nekrasz /książka "Harcerze w bojach", str. 105-116/ podaje

1/ Hm. dr. Stefan W. Wojstowski napisał źródłową pracę "Traktat Brzeski a Polska" str. 118, Londyn 1969. Podane w niej są dokumenty i opisane wypadki polityczne, które wywołały zbrojny protest II-ej Brygady Legionów pod wodzą J. Hallera. -

szereg nazwisk harcerzy i harcerek, którzy pomagali II Korpusowi i pełnili dla niego służbę wywiadowczą. Na pierwszym miejscu należy wymienić dha Stanisława Sieleckiego /Kijów/, który był kierownikiem harcerskiego oddziału wywiadowczego, świetnie wypełniającego swoje zadanie.

/Dh. hm. St. Sielecki był później pułkownikiem dyplomowanym, był kierownikiem wydź. operacyjnego w Korpusie gen. Wł. Andersa w 2-jej wojnie światowej, kawaler V.M., Krzyża Walecznych i wielu innych odznaczeń polskich i zagranicznych. Był też przewodniczącym Z.H.P. na emigracji. Portret jego znajduje się w Muzeum Wojska w Instytucie im. gen. Wł. Sikorskiego w Londynie/. Dalej, podane są nazwiska harcerzy: Roman Wasilewski /zginął w 1939 r. w obronie Warszawy/, Kazimierz Nowak-Czepczyński /+ w obronie Warszawy w 1939/, Tadeusz Sopoćko, Stanisław Gibess, St. Zwoliński, J. Rakowski, Iwaszkiewicz, Ponia-towski, Bohdan Kleczyński, Bolesław Ostrowski, B. Żlob-nicki, Z. Leszczyński, bracia Grzymałowski, Włodek Bartoszewicz, Bolesław Biega i szereg innych.



Pamiętkowa
odznaka bitwy
pod Kaniowem

Niemcy uważali za niebezpieczne dla siebie dążenie Polaków do łączenia poszczególnych formujących się oddziałów w większe jednostki wojskowe. Podburzali Ukraińców przeciwko Polakom. To samo robili agenci bolszewicy.

Władze niemieckie w okupowanej Warszawie wymogły na marionetkowej Radzie Regencyjnej^{1/} wysłanie listu do gen. J. Hallera, w wyniku którego generał zatrzymał pochód II Korpusu pod Kaniowem nad Dnieprem. Niemcy z tego skorzystali i zaczęli II Korpus otaczać. Na niemieckie ultimatum II Korpus odpowiedział przygotowaniem do boju. W nocy 11 maja 1918 r. rozgorzała zacięta bitwa. Wobec wyczerpania amunicji i przeważających sił niemieckich korpus poddał się, przy czym Niemcy szeregu punktów umowy nie dotrzymali.

Żołnierze i oficerowie starali się uniknąć niewoli. Jako kierunki ucieczki mieli wskazane: południe Rosji, gdzie były jeszcze oddziały polskie, lub Murmań - skąd miano nadzieję dostać się do Francji przy pomocy floty wojennej angielskiej.

Wspomniły tu o śmiałym wyczynie harcerzy z Białej Cerkwi, którzy potrafili w nocy ułatwić ucieczkę prawie całemu pociągowi jeńców, transportowanych przez Niemców. /Szczegóły: w pracy Wł. Nekrasza, str. 114, t.I/.

W Kijowie dhowie O. Grzymałowski i T. Sopoćko uczestniczyli w ukrywaniu gen. J. Hallera i zabezpieczeniu jego wyjazdu /w przebraniu/ na Murmań, co szczęśliwie się powiodło.

Znacznie później, bo 30 sierpnia 1919 r., Naczelnik Państwa Józef Piłsudski pisał w liście do generała Hallera: "W bitwie pod Kaniowem przypadło Panu, Panie Generale, w udziale szczęście zbrojnego zaprotektowania przeciw twórcom traktatu brzeskiego". -

1/ Rada Regencyjna utworzona została patentem cesarza niemieckiego i austriackiego we wrześniu 1917 r., jako wyraz rzekomej chęci utworzenia niezależnego państwa polskiego.

9. WSCHÓD ROSJI, SYBERIA, KAUKAZ

Historyk harcerski - hm. dr. Stefan Wojstowski, sybirak - pisze w swojej książce "Naprzód Skauci!" na str. 47-49 co następuje:

Drużyna im. Tadeusza Kościuszki została założona w Samarze /Kujbyszew/ n/Wołgą w jesieni 1916 r. Prawie jednocześnie i żeńska. Razem około 100 młodzieży. W czerwcu 1917 r. pojechali na kurs instruktorski w "Rzuć smutek" w Kijowie wysłannicy z Samary, S. Wojstowski i Olgierd Bodowski /poległ przy obronie elektrowni w Gdyni w 1939 roku/, i z Permu J. Chromy, tych najbardziej na wschód i północ wysuniętych drużyn. Wróciwszy do siebie ponieśli dalej na wschód harcerskie wici. W Permie powstał Okręg Północny i zorganizował drużyny męską i żeńską w Ekaterynburgu /Swierdłowski/ na Uralu z Jerzym Sawickim na czele /zamordowany w Kątyń w 1941 r./. Powstało też /1917/ kierownictwo miejscowe i drużyna męska i żeńska w Orenburgu /Czkałow/. W lecie 1918 r. gromadnie wstąpili do poczynającej się organizować 5 Dyw. Strzelców Polskich /Syberyjskiej/. Liczba harcerzy doszła do 150 chłopców. Jednocześnie ewakuowani na Syberię ze wschodniej Rosji młodzi harcerze tych drużyn organizowali w 1918-1919 r. nowe drużyny na trasie kolei transsyberyjskiej od Tiumienia poprzez Omsk, Nowo-Nikołajewsk, Tomsk, Irkuck, Chabryn aż do Władywostoku i w liczbie 18-tu zostały one skupione w Naczelnictwie Harcerstwa Polskiego na Syberii pod przewodnictwem Karola Zaleskiego, lwowianina, przy Polskim Komitecie Wojennym 1/. W lecie 1919 wyszło 8 numerów tygodnika: "Harcerski Polski na Syberii". Pod N. Nikołajewskiem nad Obiā w lipcu odbył się kurs instruktorski z przeszło 60 uczestnikami /m. i ż./. Starsi zaś harcerze odbyli ciężką 18-miesięczną /od lipca 1918 do 10 stycznia 1920/ kampanię syberyjską w 5 Dywizji Strzelców rozsiadani po wszystkich oddziałach. Ponieśli procentowo duże straty w walkach a później szczególnie w niewoli i w czasie ucieczek z obozów i więzień i przedzierania się do Polski oraz od epidemii tyfusu płamistego. Szereg z nich jest odznaczonych V.M. i K.W. 2/

Kaukaz. Do podniesienia kultury Syberii przyczyniły się dziesiątki tysięcy zesłanych Polaków. Na Kaukaz nie tylko zsyłano Polaków i Litwinów, ale jak np. po Powstaniu 1830/31 r. "oddawano w żołdacy" do pułków rosyjskich, które walczyły o podbicie Kaukazu dla Rosji. W czasie pierwszej wojny światowej władze rosyjskie skierowały duże ilości polskiej

1/ W którym pełnił on funkcję kierownika Sekcji Harcerskiej. Przewodniczącym był hm. Julian Kozłowski, w 1939 skoczek spadochronowy, delegat rządu na Wołyn, poległ w Powstaniu Warszawskim w 1944.

2/ Pamięci poległych na Syberii harcerzy: Stanisława Bujki, Henryka Byśzewskiego, Stanisława Heinego, Wacława Hornowskiego, Zygmunta Karwowskiego, Józefa Karwowskiego, Stanisława Łukowskiego i Jerzego Proczka - poświęcił dh S. Wojstowski książeczkę pt. "O Polskiej Legii Syberyjskiej", Warszawa 1937. Gł. Ks. Wojskowa, str. 112.

Ludności z terenów działań wojennych na Kaukaz. W Tyflisie w Gruzji, w jednym z najliczniejszych polskich środowisk, powstała duża drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki /z zastępami męskimi i żeńskimi/. Intensywną pracę drużyny prowadził Jerzy Mularski i instruktor Ignacy Bobrowski /późniejszy pułkownik d-ca Szkół Junackich w Barbarze na Środkowym Wschodzie w drugiej wojnie światowej./

Gdy zaczęły formować się polskie oddziały na Kaukazie, harcerze tyfliscy byli ich pierwszymi ochotnikami jak np. Wiktor Małachowski, który od początku nawiązał współpracę z POW w Kijowie. Po rewolucji 1917 r. i po powrocie w 1918 r. do Polski, drużynę tę odtworzył w Warszawie J. Mularski w 1919 r. W 1920 r. zginął w obronie Warszawy w szeregach Baonu Harcerskiego.

10.- ARMIA GEN. J. HALLERA WE FRANCJI

Na Murmaniu gen. Haller zastał około 400 żołnierzy i oficerów, którzy różnymi drogami przedarli się do tej bazy angielskiej. Uregulował on prawną sytuację tego oddziału wobec angielskiego komendanta bazy i portu, jako oddziału wojska polskiego. Oddział ten został przewieziony później do Francji. Czy byli w nim harcerze? Prawdopodobnie, ale nie znamy żadnych nazwisk.

Generał Haller popłynął na angielskim okręcie wojennym przez Anglię do Francji. Tam został mianowany Naczelnym Wodzem Armii Polskiej we Francji, przez Polski Komitet Narodowy. Był to już okres, kiedy Stany Zjednoczone A.P., Francja i Anglia zdecydowały się na odbudowanie Niepodległego Państwa Polskiego. We Francji tworzone Polską Armię, nowoczesnie uzbrojoną, z własnym wodzem i sztabem, własnymi sztandarami, z wszystkimi rodzajami broni, do lotnictwa i czołgów /70 czołgów na początek/ - łącznie.

Do armii tej garnęli się jeńcy-Polacy z armii niemieckiej, znajdujący się w obozach francuskich; z armii austriackiej - znajdujący się we Włoszech /35 tys. 1/ ; ochotnicy z Francji, z Kanady i z U.S.A. Sokolstwo polskie w U.S.A. solidarnie poparło tworzenie tej armii.

Dnia 6 października 1918 r. gen. J. Haller złożył przysięgę. Z ręką na sztandarze powtarzał jej słowa:

"Przysięgam przed Panem Bogiem Wszechmogącym w Trójcy Świętej Jedynym, na wierność Ojczyźnie mojej, Polsce Jedynej i Niepodzielnej. Przysięgam, iż gotów jestem



Odnaka
Armii
Haller



Armia Polska we Francji



Ochotnicy Sokolstwa z Ameryki

1/ Haller: Pamiętniki.

oddać życie za świętą sprawę jej zjednoczenia i niepodległości, bronić sztandaru narodowego i honoru oręża polskiego do ostatniej kropli krwi, dbać o dobro powierzonych mi żołnierzy, strzec karności wojsk. Przysięgam, że złożone w moje ręce Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich wedle najlepszej wiary, sumienia i honoru wojskowego dla dobra Narodu Polskiego i wyzwolenia Ojczyzny sprawować będę. Tak mi Panie Boże dopomóż."

Taka sama przysięga wypełniała serca wszystkich ochotników, wstępujących do najrozmaitszych polskich formacji wojskowych, tworzonych w czasie wojny 1914-1918 na różnych ziemiach.

Czy byli harcerze w armii Hallera? Na pewno - byli.

Wielokrotnie wspominał o tym gen. Haller, sam będący harcerzem, a w latach 1920-1923 był Przewodniczącym Z.H.P.

Ale niestety nie posiadamy /w Londynie/ ich spisów. Wiemy tylko, że założyciel Harcerstwa, Andrzej Małkowski, był porucznikiem w armii gen. Hallera i że zginął śmiercią żołnierza. /Patrz: Życiorys A.M./. -



Przysięga
Generała Hallera

11.- ZESTAWIENIE STANÓW LICZEBNYCH

Ilu ochotników żołnierzy i oficerów liczyły polskie formacje wojskowe, tworzone w latach 1914-1918? Na to pytanie możemy odpowiedzieć dzięki uprzejmości pułk. dra S. Biegańskiego, który dostarczył Harcerskiej Komisji Historycznej szczegółowe zestawienie. Podajemy je w sumarycznych i zaokrąglonych liczbach:

<u>Legiony Polskie: 1/</u>	<u>Max. liczebność:</u>	<u>Odmówiło złożenia austriackiej przysięgi</u>
<u>I Brygada J.P.</u> - 5500 - list.1915		razem około 8.500
<u>II Brygada</u> - 9000 - 30.9.1914		
<u>III Brygada</u> - 6000 - list.1915		
	20500	
Pozostało w P.K.P.		
- lipiec 1917		7.566 /Polski Korpus Przysposobienia/
"Polnische Wehrmacht"		
- wrzesień 1918		4.766 /Formacja utworzo- na z tych, którzy postanowili wyt- rwać z bronią w rękę do końca wojny/

1/ Daty przy danych liczbowych wskazują na datę zrobienia spisu ilości żołnierzy.

Polska Organizacja

Wojskowa /P.O.W./

36.000 - październik 1918

Korpusy Wschodnie:

I Korpus Polski /D.M./ - 24.000 - marzec 1918 /plus formacja humańska 160 żołn./

II Korpus Polski - 7.000 - maj 1918
/Haller/

III Korpus Polski:

- 4 dyw. g. Żeligowskiego - 4.000 - lipiec 1919 - przesunięta do Polski
 - 5 dyw. Syberyjska - 10.000 - kwiecień 1919
 - brygada kaukaska - 407 - maj 1918
 - oddział podolski - 722 - listopad 1918
 - oddział murmański - 400 - sierpień 1919 - przesunięty do Francji
- 46.529

Armia Polska we Francji /gen. J. Hallera/:

Armia ta, nowoczesnie uzbrojona i posiadająca wszystkie służby, liczyła około 80.000 żołnierzy i oficerów /stan na 10.7.1919 r./

Całość wysiłku zbrojnego.

Jeśli dodamy stany liczebne wszystkich formacji, to ochotniczy wysiłek żołnierski naszego narodu w czasie I-ej wojny światowej należy określić liczbą 150.000 plus 36.000 w P.O.W. i plus liczba poległych, której nie znamy, a która była duża.

Był to w sumie wielki wysiłek dla narodu systematycznie eksploatowanego przez zaborców i niszczonego przez armie rosyjską, pruską i austriacką w okresie wojny.

12.- OBRONA LWOWA

Druh S. Wojstowski w swojej cytowanej już książce tak pisze o tych tragicznych walkach:

1 listopada 1918 miasto zostało zajęte przez Ukraińców oddane im przez Austriaków. 15 listopada przeciw 6000 Ukraińcom na linii bojowej stało już 1800 uzbrojonych ludzi, a 2300 pełniło służbę pomocniczą; większość żołnierzy to chłopcy od 15 do 19 lat. Żaźarte walki w mieście trwały 21 dni do nadejścia odsieczy. Nieprzyjaciół wyrzucony z miasta rozpoczął oblężenie.

Pierwszy oddział 30 harcerzy początkowo pełnił służbę łącznikową i wywiadowczą. Na pracę harcerzy złożyła się: wyprawa po benzynę do uruchomienia maszyn dla stacji radio-telegraficznej, zbieranie broni, ubrania i materiałów opatrunkowych, dalej wywiad ale też i ciągła walka z bronią w ręku. D-h Nekrasz, sam 2 razy ciężko ranny, wymienia kilkadziesiąt nazwisk odznaczonych i poległych 1/. W walkach biorą udział wszystkie drużyny harcerskie: np. 5-ta drużyna "Orląt", 1, 2, 3, 4, 7, 13. Harcerki pod ogniem pełnią służbę jako sanitariuszki i kurierki. Jest też patrol sanitarny harcerek warszawskich. W walkach na prowincji wyróżniła się 1-sza Rzemieślnicza drużyna w Borysławiu; a z Zagórza 1-sza drużyna im. T. Kościuszki w obronie Lwowa.

Harcerze znajdowali się na odcinkach najcięższych zmagani. Byli pod Cytadelą i na placówce Bema, na Poczcie i pod Sejmem, przy obronie radio-telegrafu i na Górze Stracenia, a nie tylko starsi, lecz i "biskopcy" - chłopcy 11 i 14-letni walczyli w owe dni.

Młodzież od 12 do 18 lat wystąpiła w chwili najpotrzebniejszej, gdy brakło żołnierzy i środków do walki. Wystąpienie później mogło się okazać spóźnione. Najmłodsi żołnierze w obronie Lwowa:

Zestawienie 1-21 listopada 1918 r.

front	harcerzy	57	
sł. pomocnicza	"	32	harcerek 18
R a z e m	"	89	" 18
zabitych	harcerzy	8	harcerek 2
rannych	"	4	" -
w niewoli	"	5	" 2

Wykrwawiony Lwów, który od 1914 zasilał Legiony, w 1918 r. mógł dać do własnej obrony już tylko 89 + 18 = 107 harcerzy.

Drużyny męskie w październiku 1918 r. razem z chłopcami poniżej 12 lat liczyły 135. Sztandar Chorągwi Lwowskiej w 1928 r. udekorowany został Krzyżem Obrońców Lwowa. A herb miasta - orderem V.M.



Odznaka

Harcerze w obronie Przemyśla - w grudniu 1918 r. obrońców Lwowa

Na przedmieściu Zasanie drużyna harcerska utworzyła pierwszą załogę obrony. Udział harcerzy przemożny, straty procentowe olbrzymie: 17 zabitych.

13.- ROZBROJENIE AUSTRIAKÓW I NIEMCÓW.

Pod koniec 1918 r. cała Polska żyła nadzieją rychłego załamania się okupacji niemiecko-austriackiej. Harcerstwo sposobiło się gorączkowo,

1/ Wśród nich jeden z organizatorów Harcerstwa o nadzwyczajnym zmyśle organizacyjnym, drużynowy 7-ej Lwowskiej i 4-ej Krakowskiej - Jerzy Grodyński.

organizując kursy wojskowe, gromadząc broń, omawiając plany akcji zbrojnej z P.O.W. i innymi organizacjami.

Rozbrojenie okupantów i zrzućenie jarzma niewoli zaczęło się najprzód w okupacji austriackiej. Dnia 31 października 1918 r. odbyło się w K r a k o w i e bezkrwawe usunięcie Austriaków i ustanowienie władz polskich. Harcerze stanęli tam do pracy społecznej i wojskowej, pełniąc służbę w biurach, służbę ordynansową, telefoniczną, wartowniczą aż do chwili wyruszenia na odsiecz Lwowa.

L w ó w od 1 listopada 1918 jest w ogniu krwawych walk z pułkami austriackimi, zapełnionymi Rusinami. Zamach niemiecko-austriacko-ukraiński na Lwów staje się powszechnym sygnałem rozbrojenia Austriaków. W L u b l i n i e szybko rozbrojono oddziały austriackie, a obradujący w tym czasie harcerski zjazd przedstawicieli organizacji harcerskich z wszystkich części Polski, dotychczas podzielonej, uchwalił utworzenie j e d - n e g o Związku Harcerstwa Polskiego oraz mobilizację starszych wiekiem harcerzy do walki z okupantami. 1/ Wieści z francusko-niemieckiego frontu i powrót komendanta Józefa Piłsudskiego z niewoli do Warszawy, stają się sygnałem akcji rozbrojenia Niemców. Akcję tą uzgodniło Harcerstwo - delegaci: Zdzisław Zalewski, ks. Jan Mauersberger, Stanisław Rudnicki - z Warszawy, Wincenty Wierzyński - z Poznania - z przedstawicielem P.O.W., którym był pułkownik Adam Koc. Przy Naczelnictwie Z.H.P. utworzono Wydział Wojskowy, na czele którego staje druh Tadeusz Młodkowski, z-ca druh Stanisław Rudnicki, komendant Okręgu Warszawskiego. Organizuje on "Pogotowie Młodzieży", na czele którego stanęli przeważnie harcerze. Dnia 10 listopada wieczorem dh. Rudnicki rozpoczyna rozbrojenie Niemców, mając do dyspozycji harcerzy z szeregu drużyn. Wszystkie funkcje łączników i kurierów w kwaterze komendanta Józefa Piłsudskiego pełnili harcerze.

Nad ranem 11 listopada stanęły na placu Trzech Krzyży 3 kompanie zmobilizowanych harcerzy. W łączności z P.O.W. i małym oddziałem "Polnische Wehrmacht" zaczęło się rozbrajanie Niemców na większą skalę. Masowo zgłaszają się ochotnicy. W atmosferze entuzjazmu i podniecenia zaczęto tworzyć batalion harcerski, na początek złożony z 300 żołnierzy. Dalsze wypadki, kierowane przez organizujące się nasze władze wojskowe, doprowadzają do kapitulacji Niemców.

Za przykładem Warszawy szły inne miasta.

L ó d ź . Przy rozbrajaniu Niemców z 10 na 11 listopada bierze udział oddział harcerski, liczący 80 ludzi. Współpracę z P.O.W. ułatwia dh. E. Pfeiffer. Do Warszawy /punkt mobilizacyjny/ wyruszyła kompania harcerska w sile 96 ludzi. Pozostali harcerze tworzą "Pogotowie Młodzieży", liczące 434 młodzieży z dhem A. Olbromskim jako komendantem.

Harcerze w C z ę s t o c h o w i e , C i e c h a n o w i e , Ł o w i c z u , Ł o m ą y , M ł a w i e i wielu innych miastach biorą udział w rozbrajaniu Niemców.

W K a l i s z u jednym z oddziałów harcerskich dowodzi dh. A. Brochwicz-Lewiński /późniejszy generał/.

1/ Szczegóły patrz w książce "Młodzi walczą", poprzednio cytowanej.

W W i l n i e usunięcie Niemców nastąpiło 1-go stycznia 1919 r.

W G r o d n i e dh Gasperski, założyciel Harcerstwa w tym mieście, organizuje pluton bojowy z harcerzy i oddział wywiadowczy. Oddziały te okazały dużo inicjatywy i odwagi przy rozbrajaniu Niemców, a następnie wielu harcerzy wstąpiło do wojska polskiego /do pułku ułanów grodzieńskich/.

Najcięższe walki przy rozbrajaniu Niemców i usuwaniu z polskiej ziemi przeszło poznańskie, a przede wszystkim P o z n a ń , o czym piszemy osobno. Osobno też podajemy krótki opis powstań na G ó r n y m Ś l ą s - k u . Wszędzie w tych walkach brali udział harcerze i harcerki.

Batalion Harcerski w Warszawie 1/

Baon ten, powstały w listopadzie 1918, istniał do kwietnia 1919 roku. 3 kompanie + 1 karabinów maszynowych. Oficerowie sami harcerze, dużo wybitnych. Dowódca por. T. Młodkowski; J. Rudnicki, Jerzy Wądołkowski, Gutowski, Piotr Olewiński, E. Muszałski. Ale służba garnizonowa przykrzyża się i dużo chłopców "dezertuje" na front. Nastroje te uwidoczniły się w piśmie baonowym "Dekownik". W marcu 1919 grupa harcerzy Łódzkich odeszła do swego tradycyjnego 5 p.p. Leg. inni do pułków 1 Dywizji Leg., do oddziału Przybocznego Naczelnego Wodza i około 200 do Szkoły Podoficerskiej w Dęblinie. W K a l i s z u w tym samym czasie powstała kompania harcerska, z której w styczniu 1919 r. 30-tu ludzi przydzielono do obsługi pociągu pancernego.

14.- POWSTANIE WIELKOPOLSKIE 2/

Harcerstwo Poznańskie zostało zainicjowane przez dha Henryka Śniegockiego. 3/ Może ono poszczycić się tym, że od samego początku cechowała je bojowa postawa wobec zaborcy niemieckiego oraz że razem z "P.O.W. zaboru Pruskiego" przystąpiło do wypędzenia Niemców w 1918 roku przez zorganizowane przez siebie oddziały.

Zmagania z Prusakami zaczęły się wraz z powstaniem pierwszych 2-ch drużyn w Poznaniu. Wybuch wojny 1914 r. pozbawił Harcerstwo najlepszych instruktorów, zmobilizowanych do wojska, a 27.5.1915 r. władze niemieckie wydały zakaz działalności Harcerstwa. Staje się więc ono organizacją tajną, ale już na Zielone Świąta 1916 r. występuje półjawnie, gdyż na zlocie gromadzi około 400 harcerzy z 11-tu drużyn. Na Boże Ciało 1917 r. podczas procesji harcerze rozwinęli sztandar z Orłem Białym, śpiewając "Boże coś Polskę", a w październiku 1917 r. w rocznicę śmierci T. Kościuszki urządzili pochód organizacji polskich i przed pomnikiem Mickiewicza odśpiewali Hymn Narodowy i Rotę. Organizatorzy tych manifestacji stanęli

1/ wg. "Naprzód Skauci!" str. 43.

2/ wg. "Naprzód Skauci!" str. 49-51.

3/ Historia Harcerstwa w Wielkopolsce napisana przez H. Śniegockiego, została wydana w P.R.L. w ograniczonej ilości i jest niedostępna w sprzedaży.
/Red./

4.1.1918 przed sądem wojennym i zostali skazani na więzienie i grzywnę. Harcerstwa jednak nie rozwiązano, aby w czasie trwającej wojny nie dawać prasie powodów do narzekania "że Niemcy prowadzą wojnę z polskimi organizacjami młodzieży". Dnia 27.2.1918: 18-tu harcerzy stało przed sądem wojennym za protest i demonstrację przeciw 4-temu rozbiorowi Polski w Traktacie Brzeskim, kiedy oderwano Chełmszczyznę od Polski. Poszli na 3, względnie 2 miesiące do więzienia. Dzieje się to wtedy, kiedy Józef Haller na czele "Żelaznej Brygady" bitwą pod Rarańczą protestuje zbrojnie przeciw temuż rozbiorowi.

Dnia 14.5.1918 odbył się zlot drużyn wielkopolskich mimo, że tego dnia nadeszło rozporządzenie niemieckie o rozwiązaniu całej organizacji harcerskiej. Ale w tym czasie już była rozbudowana P.O.W.Z.P., do której należeli organizatorzy harcerskich bojówek wojskowych Wincenty Wierzejewski i St. Nogaj. Gniezno, Śrem, Kostryń, Inowrocław, Kościan i in. szły śladami Poznania. Organizacja wojskowa powiększyła się do 4.000 osób. Harcerze utworzyli w Poznaniu Polską Komendę Obwodową z szeregiem Biur Werbunkowych i całkowicie uzbrojeni oddali się z rozpoczętym przez siebie formowaniem Wojska Polskiego pod komendę powracających z niemieckiego wojska oficerów Polaków.

Przyjazd Ignacego Paderewskiego z Paryża na angielskim okręcie wojennym do Gdańska, następnie przyjazd do Poznania wśród entuzjazmu całego społeczeństwa wielkopolskiego, przypieczętował dyplomatyczne uznanie powstania. Starsze społeczeństwo utworzyło polityczną reprezentację Wielkopolski i mianowało gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego dowódcą organizującego się wojska.

Kompania harcerska w Poznaniu była zapoczątkowaniem regularnego wojska w Wielkopolsce. Rozbroiła ona Niemców 28.12.1918 zajmując redutę Grollmana, rozbijając 200 artylerzystów, biorąc im 4 działa, 20 karabinów maszynowych i dużo broni. Zdobyła stację lotniczą w Ławicy z aparatami lotniczymi. Wiosną 1919 kompania poszła na odsiecz Lwowa jako 1 Komp. Pułku Strzelców Wielkopolskich. W odsiecz Lwowa 1 kompania harcerska straciła 1/3 swego stanu, a gdy 24.12.1920 wmaszerowała do Krotoszyna, wracając do domu, pozostało w niej już zaledwie tylko kilku z tych z grudnia 1918 r. Zabitych i rannych bardzo wielu. Dekorowani: 70 K.W. i 5 V.M. Młodzi zaś harcerze w Poznaniu pełnili służbę ordynansową. Dowódcy wystawiali im opinię: "Nie wiemy co byśmy bez nich poczęli".

Nie tylko Poznań, ale całe Wielkopolskie Harcerstwo ponosząc duże straty walczy ofiarnie i uparcie o Polskę całą, jak długa i szeroka od Zachodu do Wschodu - aż po Berezynę.

W roku 1918-1920 były aktywne również drużyny: Inowrocławska, w Pakoście, Gnieźnie, Mogilnie, im. J. Sobieskiego w Kościanie. Wykradzenie w Kościanie 600 karabinów i 8.000 granatów zmusiło tam Niemców do kapitulacji. Następnie drużyna Kościanańska brała udział w szeregu bitew, ponosząc duże straty. Krwawiła się również drużyna im. Kazimierza Wielkiego z Wrześni.



Odznaka wojsk wielkopolskich

15.- POWSTANIA NA GÓRNYM ŚLASKU I WALKI
O ŚLĄSK CIESZYŃSKI 1/

Odwiecznie ciężkie położenie polskiego ludu śląskiego pod obcymi rządami pogorszyło się znacznie za rządów Fryderyka I Pruskiego. A po zwycięstwie nad Francją w 1870 r. Niemcy wzmogły swoje niepoczytalne dążenia do wynaradawiania Polaków. Na Górnym Śląsku 15.8.1919 r. wybuchł powszechny strajk w proteście przeciwko gwałtom niemieckim. W odpowiedzi na represje niemieckie lud śląski chwycił za broń. W nocy z 16.8. na 17.8.1919 r. wybuchło I Powstanie, obejmujące powiaty Pszczyński i Rybnicki, następnie powiaty Katowicki, Bytomski i Tarnogórski. Złe uzbrojeni, bez kierownictwa i pomocy z zewnątrz, powstańcy nie mogli skutecznie przeciwstawić się armii niemieckiej. Ruch powstańczy został stłumiony. Z Paryża przyszła decyzja utworzenia Komisji Międzysojuszniczej /Francja, Anglia i Włochy/, która postanowiła przyznać Śląsk Polsce, ale pod naciskiem angielskiego premiera Lloyd George'a decyzję tę zmieniła - postanawiając przeprowadzenie plebiscytu. W energicznej działalności plebiscytowej społeczeństwa polskiego na Śląsku Harcers two wzięło żywy udział, przygotowując ludność do powszechnego głosowania. Z kraju przybyło 21 instruktorów, w tym 2 Ślązaczki /Dhna Pola Maciejewska z Płocka została zamordowana przez Niemców w więzieniu bytomskim/. Instruktorów przybyło 12-tu, w tym 3 ze Śląska /K. Dobrzyński z Warszawy został rozstrzelany przez Niemców/.

Masowy ruch harcerski rozpoczął się w 1920 r. Na czele Komendy Harcerskiej stanął ślązak Miłozz Sołtys, organizator Harcerstwa Śląskiego, a zastępcą jego był Antoni Olbromski z Łodzi. Pracę prowadzono w 2-ach kierunkach: szerzenia oświaty narodowej i ćwiczeń harcerskich. Organizowano kursy dla zastępowych i drużynowych. Tymczasem wzrastał terror niemiecki, który spowodował w nocy z 14 na 15 sierpnia 1920 roku wybuch II-go Powstania, w którym harcerze wzięli czynny udział, a harcerki pracowały w powstańczym szpitalu. Choć powstanie zostało zahamowane przez Komisję Międzysojuszniczą, ruch harcerski szerzył się żywiołowo. W listopadzie 1920 odbył się w Bytomiu pierwszy Zlot Harcerstwa Górnośląskiego, który zgromadził do przeglądu 1000 harcerzy z 27 środowisk. Wobec napadów urządzanych przez Niemców na polskie zebrania, starsi wiekiem harcerze brali udział w zbrojnej kontrakcji przeciw niemieckim bojówkom. W takich warunkach wrzała praca plebiscytowa.

Plebiscyt dał Polakom świetne zwycięstwo: stwierdzono w sposób nie budzący wątpliwości, że w zagłębiu przemysłowym Polacy mają niewątpliwą większość. Rozeszły się jednak wiadomości, że tylko powiaty Pszczyński i Rybnicki mają być przyznane Polsce. Te frymarczenia Śląskiem przez zagranicznych dyplomatów doprowadziły ludność Śląska do rozpacz i wściekłości.

Wybuchło III Powstanie w dniu 3.5.1921 roku, pod wodzą Wojciecha

Korfantego, nieustrzonego bojownika o polskość Śląska. 2/ Powstańcy postanowili raczej wysadzić w powietrze wszystkie huty i zalać wodą kopalnie, niż ponownie pójść w niemiecką niewolę. Po 7-miu dniach walk robotnicy śląscy zajęli tę część Górnego Śląska, w której ludność polska była w większości. Ale obie strony zaczęły mobilizować siły do dalszej walki.

Cała Polska twardo stanęła po stronie swoich śląskich braci. W liczbie organizacji, które zgłosiły dalszą pomoc powstańcom, był Związek Harcerstwa Polskiego. 3/

Jednym z wybitnych przewodców powstańców był dr. Michał Grażyński, późniejszy przewodniczący Z.H.P. /Życiorys dha Grażyńskiego będzie ogłoszony w II-im tomie "Historii Harcerstwa"/.

Wynikiem powstań było przyznanie Polsce znacznej części Górnego Śląska.

Obrona Śląska Cieszyńskiego.

Na Śląsku Cieszyńskim mieszkało w 1919 r. przeszło 200.000 Polaków. Teren ten podstępnie zagarnęli Czesi, wbrew poprzednim umowom. Ludność polska broniła się jak mogła, ale sama była zbyt słaba, aby się obronić. Harcerze i Sokoli ze Śląska Cieszyńskiego szli jako ochotnicy do 3-go pułku piech. Legionów, walcząc pod pułk. J. Hallerem. Pod Rarańczą padł w boju drużynowy T. Farny, wielu było rannych. Pułk Ziemi Cieszyńskiej, w którym było dużo harcerzy, poszedł w 1918 r. na odsiecz Lwowa. W lipcu 1920 r. harcerze, na zew komendanta Okręgu dha Frąckiewicza, wstąpili do 3-go pułku Strzelców Podhalańskich z Żywca i idą bronić Warszawy.

Ruch ochotniczy harcerzy ogarnął również Zagłębie Karwińskie, Polską i Morawską Ostrawę, Bogumin, Orłowę i inne miejscowości. W walkach o Śląsk Cieszyński zginął mjr. Cezary Haller, rodzony brat gen. J. Hallera.

Niestety, Śląsk Cieszyński bez plebiscytu oddano pod zabór czeski.

2/ Wojciech Korfanty /1873-1939/, syn biednego górnika, później adwokat i pierwszy poseł polski do Reichstagu /parlamentu/ w Berlinie, przez całe życie walczył o polskość Śląska. Życie jego było stale zagrożone przez bojówki niemieckie. Był wielokrotnie więziony. W mowie w Reichstagu w dniu 25.10.1918 r. domagał się .."zwolnienia z twierdzy magdeburskiej tego męża, którego bardzo duża część narodu polskiego czci jako swojego bohatera narodowego. Mówię tu o Piłsudskim".... Korfanty był mianowany Komisarzem Plebiscytowym. Siedziba komisariatu w Bytomiu, dom "Łomnic", ufortyfikowany i opancerzony, musiał się wielokrotnie bronić przed napadami Niemców. Korfanty wydał rozkazy do drugiego i trzeciego powstania. Pogrzb jego w sierpniu 1939 r. zgromadził dziesiątki tysięcy górników i był manifestacją narodową.

3/ Informacje personalne o udziale harcerzy i harcerek podaje cytowana na wstępie praca Wł. Nekrasza "Harcerze w bojach" ; streszczenie podaje praca hm. dr. Stefana Wojtomskiego "Naprzód Skauci!"

16.- ROK 1920

Rok 1920 niesie Polsce tragiczne chwile...

Od odzyskania niepodległości /w 1918 roku/ nasza granica wschodnia była wciąż nieustalona i musieliśmy się bronić przed agresywnością bolszewików. Naogół powodzenie sprzyjało polskiemu orężowi. Ale gdy bolszewicy rozbili swoich przeciwników na południu Rosji i na Syberii, jasnym się stało, że skupią oni swoje wojska do uderzenia na Polskę.

Naczelnny Wódz i Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, zawarłszy sojusz z ukraińskim atamanem S. Petlurą, dowódcą resztek wojska ukraińskiego, przebrojonego i uzupełnionego w Polsce, postanowił uprzedzić bolszewików i nakazał uderzenie na Kijów i zajęcie Ukrainy. Jednak bolszewicy zdolali wycofać swoje wojska z przeddnieprzańskiej części Ukrainy, wprowadzić mocno nadszarpnięte, ale wkrótce przysłały im na pomoc inne oddziały /14 armia i konna armia Budiennego/. A ukraińska ludność, słabo uświadomiona narodowo, nie poparła w dostateczny sposób armii atamana Petlury. Bolszewicy zaś potrafili skoncentrować na północy w rejonie Witebska duże siły: armie 3, 4, 15 i 16 oraz konny korpus Gaj-Chana. Zmiana sytuacji na froncie zmusiła nasze wojska do opuszczenia Ukrainy. Równocześnie bolszewicy rozpoczęli wielką ofensywę z północy, w kierunku Warszawy, a drugą ofensywę w kierunku Lwowa.

Wódz bolszewickich wojsk Michaił Tuchaczewskij wydał do nich rozkaz z 2 lipca 1920 roku, w którym oświadcza:

... "wojsko czerwonego sztandaru stoi gotowe do śmiertelnej walki z wojskami orła białego"...

... "na Zachodzie waga się losy wszechświatowej rewolucji, po trupie Polski wiedzie droga do ogólnego wszechświatowego pożaru"..."Na Wilno - Mińsk - Warszawę - marsz!"

Starannie zmontowana przewaga wojsk sowieckich runęła na przemęczone, osłabione i mniej liczne nasze armie. Polsce zagroziło śmiertelne niebezpieczeństwo...

Odpowiedź Rządu Rzeczypospolitej

Dnia 1 lipca Rząd utworzył Radę Obrony Państwa, na czele której stanął Józef Piłsudski. Ogłoszona zostaje powszechna mobilizacja. Na czele rządu stanął Wincenty Witos, wybitny przewodca chłopów. Wicepremierem został Ignacy Daszyński, przewodca robotników. Sejm zawiesił czasowo swoją pracę, aby posłowie mogli zgłosić się do wojska jako ochotnicy. Ogłoszono tworzenie Armii Ochotniczej, a inspektorem generalnym



M.N. Tuchaczewskij
Naczelnny wódz
bolszewickich wojsk

1/ Wg. książki gen. Wł. Sikorskiego "Nad Wisłą i Wkrą", str. 17-a, wyd. Londyn 1941.-

mianowano gen. J. Hallera. Cały kraj objęło jedno hasło: do broni! Zaciąg ochotników, wcielonych do szeregów wojska do dnia 20 sierpnia, dał 164.615 nowych żołnierzy, przepojonych wspianym duchem i wolą zwycięstwa. Stan liczebny naszej armii w decydujących sierpniowych dniach wynosił około 900 tysięcy pod bronią. 1/

Harcerstwo w obronie Ojczyzny.

Dnia 3 lipca Naczelna Rada Harcerska zaprosiła na przewodniczącego Z.H.P. gen. J. Hallera, organizatora Armii Ochotniczej. Wice-przewodniczącymi wybrano ks. J. Mauersbergera i dr. T. Strumiłłę; naczelnikiem Głównej Kwatery Męskiej - S. Sedlaczka; kierownikiem Wojskowej Akcji Harcerzy - ppor. Wł. Nekrasza; naczelniczką Głównej Kwatery Żeńskiej - M. Wocalewską; kierowniczką Pogotowia Wojennego Harcerek - J. Wocalewską.

Cała organizacja Z.H.P. stanęła do obrony państwa.

Gen. J. Haller stwierdził: "Oto Harcerstwo pierwsze zgłasza się na apel".

Główna Kwatera wydaje szereg rozkazów. W rozkazie L.6 z dnia 9.7.20 w p. 2 zawiadomiono, że przyrzeczenie harcerskie zastępuje przysięgę harcerską; w p.3-im podano zarządzenia o rejestracji i podziale na grupy wg. wieku, wyznaczając dla każdej grupy rodzaj służby. W rozkazie L.7 z dn. 13.7.20 zarządzono mobilizację i wezwano oddziały harcerskie do stawienia się na dzień 17.7.20 w Warszawie.



Hm. Władysław Nekrasz przyjmuje meldunki mobilizacyjne i wysyła kurierów z rozkazami.

Mobilizacja harcerzy i harcerek 2/

Zbiórka w Warszawie 17.7.20 r. zgromadziła razem 4000 harcerzy. Wciąż napływali nowi ochotnicy, podnosząc ogólną ilość harcerzy na froncie do 6000. Łącznie z tymi, którzy już od kilku lat byli w wojsku, ilość harcerzy znajdujących się na froncie w 1920 r. wynosiła 9000.

Po tygodniowym zaledwie ćwiczeniu baony harcerskie 201 p.p. pierwsze ruszają w pole, towarzyszy im 205 p.p., następnie wyrusza 22 p.p., a za nimi dalsze oddziały.

Pułkownik A. Koc, dowódca Dywizji Ochotniczej, oświadczył: "Harcerze sprawują się nadzwyczajnie i biją się z niezwykłym bohaterstwem".

1/ Bardziej szczegółowe informacje podaje książka "Młodzi walczą", Londyn, 1974.

2/ Wg. książki "Naprzód Skauci", str. 60 i dalsze.

Służba łącznikowo-wywiadowcza.- Powstało 8 oddziałów akcji wywiadowczej na tyłach nieprzyjaciela. Dla przykładu przytoczymy: Oddział Kurierski przy O.II Naczelnego Dowództwa, Oddział Łącznikowo-Wywiadowczy przy Dowództwie Frontu Północno-Wschodniego, Wywiadowczy Pluton Harcerski, harcerski Pluton Łączności w Mińsku, etc.

Służba pomocnicza: gońcy, telegrafisci, kolporterzy itp.

Harcerze w Straży Granicznej: zastąpili żołnierzy, którzy poszli na front. Harcerze obsadzili granice zachodnie. Warunki służby były ciężkie, zwłaszcza w początkach. Razem do służby granicznej i wartowniczej poszło 15.000 harcerzy. Obowiązki swoje spełniali wzorowo. W listopadzie i grudniu 1920 r. wrócili do szkół.

Pogotowie Wojenne Harcerek: służbę tę zaczęły harcerki pełnić już w 1914 r. Trudno podać liczby, gdyż ich nie posiadamy, lecz w służbie sanitarnej, łącznościowej-kurierskiej, wywiadowczej - było kilka tysięcy harcerek. Dodać do tego należy szwalnie /bielizna i bandaże/, a nawet zakładanie harcerskich szpitalików. Sekcja gospód i kantyn, zakładanie świetlic, praca propagandowa, opieka nad rodzinami harcerskimi ewakuowanymi ze wschodu i praca w szkołach. Stała współpraca z Czerwonym Krzyżem, Białym Krzyżem i organizacjami kobiecymi.

Harcerskie pułki.

Szczupłość rozmiarów "zeszytów historycznych" uniemożliwia nam scharakteryzowanie wysiłku bojowego poszczególnych Chorągwi /każda Chorągiew obejmowała województwo/. Ale podajemy informacje o pułkach, w których walczyli harcerze. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało zarządzenie, że: 1/ kompanie, baony, pułki - otrzymują nazwę "harcerski" o ile harcerze stanowią w nich ponad 50 procent bagnetów; 2/ na dowódców tych oddziałów należy starać się wyznaczać harcerzy lub oficerów znających zasady i ideologię ruchu harcerskiego, 3/ oficerowie mają oddziaływać w myśl zasad harcerskich.

201 p.p. - miał w swoim składzie głównie harcerzy. Było ich w różnych kompaniach ponad 600. Do tego stanu trzeba dodać bardzo dużą listę strat. Np. 12-ta kompania 28.7.20 wykazała w spisie 79 harcerzy, a po bitwie o Warszawę już tylko 41, czyli że ubyło w czasie walk 48 procent. I ten wysoki procent strat należy uważać w bitwie warszawskiej za normalny i powszechny dla wielu oddziałów 202 p.p.



Sztandary pułków ochotniczych 101, 201, 202 i 205 w chwili przysięgi wojsk ochotniczych.

202 p.p. - Po walkach pozostało w nim tylko 45 harcerzy, a było ich kilkuset.

205 p.p. - Zawierający kwiat warszawskiej młodzieży rzemieślniczej i spory odsetek harcerzy. Po wielu bitwach pozostało w pułku 298 harcerzy /spis 10.9.20/.

236 p.p. - Najwięcej harcerzy liczył 1 baon. Było w pułku dużo młodzieży akademickiej. Dnia 14.8.20 na pozycji koło wsi Ossów w nocy o godz. 3 min. 30 rozpoczęli pierwszy atak na bagnety. Kapelan i harcerz ks. Skorupka /b. drużynowy/ padł przeszyty kulami w pierwszym ataku, idąc na czele tyraliery. Do godz. 4-ej po południu baon chodził do ataku 7 razy. Straty były olbrzymie. Jednakże tej nocy z 14.8. na 15.8. front bolszewicki został przerwany i rozpoczęła się wielka zwycięska ofensywa polska. Resztki harcerskiego baonu przydzielono do 36 p.p. z zaszczytną nazwą "2-go baonu śmierci."

6 Harcerski Pułk Piechoty w obronie ziemi wileńskiej.- Harcerskie oddziały wojskowe brały udział w Wilnie w wypędzeniu Niemców z Wilna, następnie w 1920 r. w obronie Warszawy, a wreszcie w wyparciu bolszewików i Litwinów z Wilna i z Ziemi Wileńskiej. Kompania harcerska była pod dowództwem harcerza por. T. Kawalca. Kompanię włączono do 201 p.p. Brat por. T. Kawalca, hm. por. Romuald Kawalec, był organizatorem harcerskiego baonu szturmowego. Dzieje tych oddziałów harcerskich są nierozdzielnie związane z dziejami walk o Wilno. Harcerze biorą udział w akcji gen. L. Żeligowskiego oswobodzenia Ziemi Wileńskiej. Dawny Baon Wileński, po uzupełnieniu go przez Harcerską Kompanię Szturmową, na rozkaz gen. Żeligowskiego otrzymuje nazwę "6-go Harcerskiego Pułku Piechoty": "Ażeby zachować w pamięci narodu udział w wyzwoleniu naszej Ojczyzny ochotników z Rzeczypospolitej Polskiej, a także naszej młodzieży-harcerzy". Order V.M. otrzymało z tego pułku 2-ch harcerzy, 18-tu K.W., 5 harcerek K.W. Ponadto 8 harcerzy z Kompanii Szturmowej otrzymało K.W. Lista strat: 76 ludzi. -

Inne pułki.- Nie było pułku piechoty czy kawalerii, ani pułku artylerii, w których by nie było harcerzy. Ale - niestety - nie posiadamy ich spisów.

17.- PLAN WIELKIEJ OFENSYWY

Plan wielkiej ofensywy polskiej, który doprowadził do rozbitcia najeźdźcy /bolszewików/, został podany dowódcą dnia 6 sierpnia 1920 roku w rozkazie Naczelnego Wodza, Józefa Piłsudskiego.

Plan ten miał przewodnią ideę operacyjną: a/ wiązać nieprzyjaciela na południu, przesłaniając Lwów i nasze zagłębie naftowe, b/ na północy nie dopuścić do oskrzydlenia wzdłuż granicy niemieckiej oraz osłabić nieprzyjaciela przez krwawe odbicie jego oczekiwanych na przyczółkach warszawskich ataków, c/ centrum miało zadanie ofensywne: szybkie zebranie na dolnym Wieprzu armii manewrowej, która uderzyła następnie na flankę i tyły nieprzyjaciela, atakującego Warszawę i rozbiła go.

Rozpiętość frontu wynosiła 350 klm. Front północny miał najcięższe zadanie /obrona W-wy/ przy nacisku głównych mas nieprzyjaciela. Dowodzenie

armią manewrową objął osobiście Wódz Naczelny, powierzając dowodzenie frontem północnym gen. Józefowi Hallerowi /z-ca gen. Wł. Sikorski/. Wynik wspólnych operacji tych armii przy bohaterstwie żołnierzy i oficerów dał r o z b i c i e nawały bolszewickiej i piorunujący pościg, dowodzony przez Naczelnego Wodza. Nad Niemnem próbowali bolszewicy stawiać opór, otrzymawszy świeże posiłki z Rosji. Rozegrały się tam dwie bitwy, prowadzone osobiście przez Naczelnego Wodza i zakończone zupełną klęską nieprzyjaciela.

18.- ZESTAWIENIA LICZBOWE

Poprzednio podaliśmy, że w wojsku było 9000 harcerzy, a w straży granicznej i w służbach pomocniczych 15.000 harcerzy. Dodać do tego należy co najmniej 2000 harcerek. /Główna Kwatera Harcerek w Londynie opracowuje historię Harcerstwa Żeńskiego, w której znajdą się dokładniejsze dane liczbowe/.

Nie są to dane absolutne, a raczej orientacyjne, gdyż w chwilach niebezpieczeństwa harcerze często wstępowali samodzielnie do najbliższych pułków.

Poległo harcerzy przeszło 600, oraz 17 harcerek. Lista poległych jest w rzeczywistości większa, możliwe że nawet o 50 procent, gdyż hm. Władysław Nekrasz sam to zaznacza w swojej książce i wyjaśnia, że szeregi drużyn i jednostek wojskowych nie dostarczył mu danych.

Odznaczeń otrzymali harcerze dużo, lecz nie prowadzono /niestety!/ harcerskiej rejestracji tych danych.

19.- OPINIE DOWÓDCÓW

Opinie dowódców, zebrane przez dha Nekrasza /str. 425-434/ wszystkie są dodatnie i pełne pochwał dla karności, dzielności i odwagi harcerzy. Zgodnie o tym piszą w rozkazach wojskowych tacy dowódcy, jak Naczelny Wódz Józef Piłsudski, gen. Józef Haller, gen. J. Dowbór-Muśnicki, gen. L. Żeligowski, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Nowotny, pułk. A. Koc, pułk. Jastrzębski, gen. Gąsiecki, - i szereg niższych stopniem wojskowych.

Udziału Harcerstwa w walkach o niepodległość Polski nie można jednak oceniać tylko ilością ludzi, karabinów i szabel. Trzeba podkreślić też wkład zbiorowej postawy moralnej, napięcia patriotyzmu i gotowości do najcięższych ofiar. Harcerstwo niewątpliwie przyczyniło się do wytworzenia "zbiorowej jaźni bohaterstwa i zwycięstwa".

Na zakończenie podajemy treść pisma, jakie Naczelny Wódz wysłał przez swojego reprezentanta na Zjazd Harcerstwa w dniu 1 lipca 1921 r. we Lwowie:

Harcerze!

Już w latach niewoli przygotowywaliście się do służby Ojczyźnie. Uwierzywszy w tę prawdę, że tylko silny i zdrowy, przygotowany odpowiednio naród zdolny jest podjąć zwycięsko zbrojną walkę o niepodległość, poczęliście z całym entuzjazmem młodości zaprawiać swe ciała do trudów życia obozowego, ćwiczyć się w rzemiośle wojennym, a dusze młode nastrajać na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu.

To też, gdy huragan Wojny Światowej deptać począł niwy polskie i przyjść miało do dziejowego porachunku za lata krzywd i niewoli, wyście w pierwszym szeregu stanęli tych, którzy odważyli się sięgnąć po zaszczytne miano żołnierzy niepodległości. Łzami matek i ojców żegnani, lub częściej bez ich wiedzy i zezwolenia, rzucając dom rodzicielski szliście w szeregach Polskich Oddziałów na trud wojenny przerastający wielokrotnie wasze siły, na rany i śmierć, na górną radość zmierzenia się z wrogiem w otwartym polu.

Nie sprzeniewierzyliście się i potem nakazom harcerskiego prawa, gdy zmartwychwstała Ojczyzna pod broń swych obywateli dla obrony granic wołała. W walkach zeszłorocznych z przemożnym chwilowo wrogiem braliście czynny i chwalebny udział. Rozrzućeni po oddziałach regularnej armii lub zgrupowani w oddzielne jednostki w służbie wywiadowczej, kurierskiej i frontowej, zdaliście raz jeszcze egzamin ze swej dojrzałości obywatelskiej i gotowości do ofiar, zawsze świecąc swym starszym towarzyszom broni przykładem wysokiego pojmowania swych ochotniczo na się wziętych obowiązków.

Oddając cześć poległym za Ojczyznę kolegom waszym, wyrażam Wam, Harcerze, podziękę i uznanie za dotychczasową służbę.

Józef Piłsudski

Naczelnny Wódz

Pierwszy Marszałek Polski

Warszawa, Belweder, 29 czerwca 1921.

"Więc wiedzą, że bronić muszą
Całej dziejowej zdobyczy
Przed nowym najazdem dziczy,
By choć ocalić z rozbicia
Podstawy przyszłego życia."

/Adam Asnyk/



Pierwsze patrole na Polskim Morzu

DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA



— Józef Piłsudski - Komendant I Brygady Legionów - w mundurze legionowym. /1914/.

Powyżej : Józef Piłsudski w otoczeniu sztabu. Z prawej strony Piłsudskiego stoi Kazimierz Sosnkowski. W 1918 J. Piłsudski został Wodzem Naczelnym i Naczelnikiem Państwa w odradzającej się Rzeczypospolitej.



"Zabrania się mówić po polsku". Takie napisy wisiały w szkołach w zaborze rosyjskim przed 1905 r. PODOBNE po niemiecku były w zaborze pruskim.



1914-"Beliniacy" - początek legio - nowej kawalerii z Beliną na czele .

Redagowanie tego zeszytu było połączone z dużymi trudnościami, spowodowanymi brakiem zarówno materiałów historycznych, jak i dokumentacji fotograficznej z niektórych Chorągwi. Stąd powstała pewna nierównomierność w oświetleniu wkładu poszczególnych Chorągwi w dzieło obrony Ojczyzny w latach 1914 - 1920. -



Harcerz Janusz
Rowiński
legionista I Br.
Legionów - 1914.



Pułk. Janusz Rowiński
Przewodniczący Koła
Harcerzy i Harcerek
z lat 1910 - 1945 -
/1975/ w Londynie.



Halina i Jerzy Jarnuszkiewicz.
Jerzy był drużynowym w Chorągwi
Łomżyńskiej i czł. P.O.W. + 1965.

Roman Gertner
harcerz z Łodzi,
legionista I Br.
+ 1970.



Harcerki przy pracy dla wojska - 1914 -



Odznaka
I Brygady Legionów



J.M. Rymwid-Misiak,
harcerz z m. Łodzi,
P.O.W., A.K., wię-
zień Pawiaka, Oświę-
cimia, Buchenwaldu,
wielokrotnie kato-
wany, mjr. 2-go Kor-
pusu.



L. Luczyński-Kaliwoda, —→
harcerz w Łomży i W-wie
Komendant Okręgu P.O.W.
Łomża 1917-1918. Zginął
z bronią w ręku przy roz-
brajaniu Niemców 11.XI.18.



Edward Pfeiffer-Radwan,
harcerz z m. Łodzi, le-
gionista I Br. Legionów,
pułkownik W.P. odznaczo-
ny orderami 4 i 5 kl. V.M.
K.W. i szeregiem innych
orderów, AKowiec, Powsta-
nie Warszawskie w 1944 r.
założyciel i pierwszy
przewodniczący Koła Harce-
rzy i Harcerek z lat 1910-
1945 w Londynie. + 1963.



Grób dha E. Pfeiffer-Radwana
na cmentarzu w Łodzi, z któ-
rej wyszedł chłopcem-harce-
rzem w 1914 r., a ciało jego
wróciło w genaralskim mundurze
w 1963 r. by spocząć w
polskiej ziemi.

Legiony.

Okopy w Konarach.

1915.





Konspiracyjne składanie harcurskiego przyrzeczenia w 1916 r.
przez zastęp z drużyny m. Iodzi



Ś.p. dh. pułk. dr. Wacław Lipiński,
harcerz, z-ca drużynowego w Iodzi,
legionista I Br., żołnierz A.K.,
kawaler orderu V.M., Krzyża Niepod-
ległości, orderu Polonia Restituta,
trzykrotnie K.W. oraz szeregu in.
odznaczeń. Aresztowany przez U.B.
skazany na śmierć przez komunistów
i podstępnie powieszony w więzieniu
we Wronkach. Jego bohaterskie za-
chowanie się w czasie komunistycz-
nego przewodu sądowego stało się
głównie na całym świecie i wzbudziło
powszechny szacunek i podziw.



Legiony • Złotanka pod
Słowami - 1916 rok •



Płm. Stefan Wojstowski
zgłosił 16.7.1918 roku
I Samarską Drużynę Harc.
im. T. Kościuszki do 5-ej
Dyw. Strzelców Polskich
← na Syberii.

Hm. dr. S. Wojstowski →
ppr. W.P., późniejszy
autor szeregu książek.
/Obecnie w Londynie/.



Gen. J. Dowbór-Muśnicki
dowódca I-go Korpusu
Wschodniego w otoczeniu
Sztabu. Rok 1918. -
Bobrujsk.



Krzyżowa droga
I Korpusu Wschodniego

1920.- Harcerzom w wojsku towarzyszyła piosenka i humor.
/s. 38/. Dowódcą Dywizji Ochotniczej był pułk. Adam KOC.
Do brzmienia jego nazwiska nawiązuje przytoczona
piosenka :

Chociaż nocka chłodna,
Lecz nas "koc" rozgrzewa,
Wiedzie nas do Grodna,
A brać sobie śpiewa.

Idzie dwieście pierwszy,
Idzie dwieście piąty,
Za nim dwieście drugi
Też wyciera kąty...

A tym co zostali
Krzyknem z gęstą miną -
Byliśmy pod kocem,
A wy pod pierzyną !





"Orlęta Lwowskie" - 1918 -
malował W. Kossak

"O Mamo otrzyj oczy,
Z uśmiechem do mnie mów,
Ta krew, co z piersi broczy,
To krew za nasz Lwów !"

W 1918 roku o Lwów walczyła młodzież i dzieci, a ojcowie z nimi. Dzieci 13, 14 i 15-letnie bohatersko pełniły swą służbę i wiele z nich zginęło za ukochane miasto...



Dł. Stanisław Grabski,
Legion Wschodni, organizator
Harcerstwa na Śląsku Cieszyńskim -
obronca Lwowa, dwa razy
ranny, zginął w 1920 r.
pod Czarnobyłem.
Dekorowany pośmiertnie
Orderem V.M. i K.Wal.-



Ela Grabska, siostra Stanisława,
obrona Lwowa na odcinku
szkoły Marii Magdaleny, sanitariuszka
na froncie po Zbrucz,
odznaczona Krzyżem Obrony Lwowa,
Krzyżem Walczących, Medalem
Niepodległości.



Hm. Władysław Wencel,
Krzyż Obrony Lwowa,
Orlęta, w 1920 roku
walczył w 205 p.a.l.

Gmentarz Obrońców Lwowa
w 1918 r., obecnie zniszczony
przez bolszewików.





Łódzka Kompania Harcerska - I Batalionu Harcerskiego

w Warszawie - 1918-1919

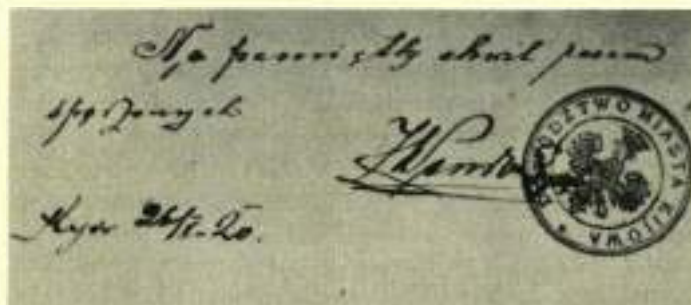
Bokiem w środku hm. E. Pfeiffer-Radwan.



Przemarsz wojsk polskich :
piechoty, artylerii, kawalerii - przez ulicę Kijowa
9 maja 1920 r.



Harcerz ppor. Zygmunt Czarnecki
wkroczył do Kijowa na czele kompanii rozpoznawczej I p.p. Leg.
w dniu 7.5.1920 o g. 13 . -
Obecnie : gen. brygady, mieszka
w Londynie. -



Pieczętka Dowództwa Miasta Kijowa - 26.5.20.
Ze zbiorów gen. Zygmunta Czarneckiego . -





Odznaka grupy harcerskiej przy 2 dyw. piech. Leg.- Grupa utworzona została w Krakowie, walczyła o oswobodzenie Lwowa, brała udział w wielu bitwach dywizji z bolszewikami, odznaczając się wielokrotnie męstwem.



Gen. broni Józef Haller, hm. d-ca Żelaznej Brygady, wódz Armii Polskiej we Francji, organizator Armii Ochotniczej w 1920 r., przewodniczący ZHP od 3.7.20 roku do 4.2.1923 roku.



Gen. Józef Haller z harcerzami w Londynie 9 marca 1960 r.
Fotografował hm. W. Śledziwski



1920. Drużynowy z Kalisza A.B. Brochwicz-Lewiński - zgłosił się 6.7.20r. do 221 p.p. w Warszawie na czele 405 harcerzy.

1975. A.B. Brochwicz-Lewiński, generał brygady, członek Zarządu "Koła Harcerzy i Harcerek lat 1910-1945" w Londynie.



Zapisy Ochotników w 1920 r.



Wymarsz ochotniczego pułku z Warszawy
27.7.20.



Harcerze
na straży granic

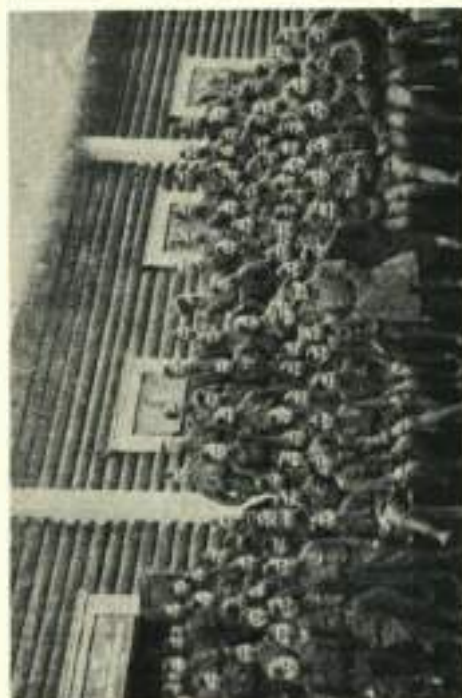


Batalion
harcerski
z Wielkopolski





Postój wileńskiej kompanii
harcerskiej w czasie marszu
na Wilno w 1920 roku. -



Lubelska ochotnicza komp.
harcerska pod dowództwem
hm. Grochowskiego.



Grupa harcerzy wileńskich odznaczonych
Krzyżem Walecznych : siedzą od lewej -
Ryżo, Szyszko, Protasiewicz, Węgrzec-
ki, Grzesiak-Ozarny. Stoją od lewej -
Chrzanowicz, Sobieszczański, Kasperski,
Mineyko, Olechnowicz, Pawlak, Nowosa-
dowski. -



Hm. Jan Grabowski, Sekretarz Generalny
Naczelnictwa Z.H.P. w szpitalu, ciężko
ranny, w otoczeniu rodziny i przyjaciół.



Drużynowy Ks. Ign. Skorupka zginął bohaterską śmiercią z krzyżem w ręku pod Osowem w bitwie z bolszewikami dn. 14.8. 1920 r.



Tadzio Jeziorowski 11-letni harcerz dekorowany Krzyżem Walecznych przez Naczelnego Wodza J. Piłsudskiego za odwagę w obronie Płocka w 1920 r.



Hm. Stanisław Sielecki

Grupa harcerzy z Czortkowa w 240 p.p. z hutcowym Karolem Stojanowskim / w środku / późn. nieszczęśliwym profesorem Un. Pozn.



1 dn. 26.4.75 w Londynie, przedstawiciele ZHP na obczyźnie, Nk Harcerzy Hm. J. Bernasiński i Przewodniczący Koła Harcerzy i Harcerek z lat 1910-1945, pułk. J. Rowiński, w otoczeniu harcerzy i harcerek, złożyli w darze dla Muzeum im. gen. W. Sikorskiego - portret Hm. Pułk. dypl. Stanisława Sieleckiego + 1952 r. byłego Przewodniczącego ZHP. O służbie harcerskiej Hm. Sieleckiego pisaliśmy w zeszytach nr. 3. i nr. 4. O wojskowej jego służbie dodajemy, że był szefem wydziału operacyjnego w Sztabie II Korpusu gen. Władysława Andersa. Do Muzeum złożono również liczne ordery i dyplomy bohaterskiego harcerza. Portret malowała pani Zofia Wysocka. -



W 1921 r. traktat w Rydze ustalił granicę z Rosją. W czasie drugiej wojny światowej Roosevelt i Churchill oddali bezprawnie Rosji polskie ziemie wschodnie /zakropkowane na mapie/ a ludność tych ziem skazali tym bezprawiem na wywiezienie w głąb Rosji sowieckiej, na nędzę i śmierć. -



Sztandar 13 Wileńskiej Drużyny Harcerskiej
DUCHEM SIŁNI - CZYNAMI WIELCY

KSIAŻKI HARCERSKIE

- ROZWÓJ PSYCHICZNY MŁODZIEŻY - Prof. Mieczysław Kreutz - 6 wydanie - str. 78.

Wyd. VERITAS i Z.H.P. - Londyn 1975 - Cena 75 p. - świetna mała książeczka, łatwo i ładnie napisana, odsłaniająca przed drużynowym i rodzicami tajemnice rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży, ich reakcje na oddziaływanie otoczenia i wychowawców. Niezbędna dla każdego drużynowego /ej/. Zamawiać: VERITAS, 4-12 Praed Mews, W2 - 2QZ, Londyn, Anglia. TEL: 01-723-1368.

- NASZE PIEŚNI - ŚPIEWNIK HARCERSKI - zebrał i opracował hm. Wacław Śledziwski, str. 164. - Wyd. Gł. Kwatery Harcerek. Londyn 1969 -

Słowa i nuty: pieśni o Bogu i Polsce, piosenki harcerskie, piosenki Armii Krajowej, piosenki wojskowe, piosenki ludowe i różne. - Cena £0.80. -

- O METODZIE HARCERSKIEJ I JEJ STOSOWANIU - Hm. dr. Ewa Grodecka, str. 79.

Wyd. Gł. Kw. Harcerek, Londyn 1974. - Bardzo pożyteczny podręcznik metodyki harcerskiej, zarówno dla instruktoerek jak i dla instruktorów harcerskich. Liczne cytaty z dzieł Baden-Powella bardzo podnoszą wartość tej książeczki. Cena £1.20.

- ORGANIZACJA HARCEREK - wyd. 3 - str. 77 - Nakładem Gł. Kw. Harcerek.

Londyn 1972. - Bardzo pożyteczny podręczny informator, niezbędny dla każdej drużynowej. Cena £0.80.

- HARCERKA W MUNDURZE - Hm. I. Paluchowa i Phm. J. Bernasińska. Str. 16.

Nakład Gł. Kw. Harcerek. Londyn 1972. - Cena £0.30.

- PODRĘCZNIK DLA DRUŻYNOWEJ ZUCHÓW - CO drużynowa powinna wiedzieć?

Str. 55. Wyd. Chorągwi Harcerek w Stanach Zjednoczonych A.P. 1973. - Cena £0.80.

- TROPICIELKA - Podręcznik dla harcerek zdobywających stopień "tropicielki". Opracowanie zbiorowe. Str. 56. Komenda Chorągwi Harcerek w Stanach Zjednoczonych - 1970. - Cena £0.80.

- SPRAWNOŚCI ZUCHOWE - małe książeczki - po 15 p., 20 p., 25 p. -

WYDAWNICTWA dla harcerek i zuchów nabywać można w Główniej Kwaterze Harcerek, 47 Rutland Gate, London, S.W.7. - England.

Sklepik Harcerek : TEL : 01 - 892 - 8676 -

HARCERSKA KOMISJA HISTORYCZNA

poleca następujące wydawnictwa:

- /1/ HISTORIA HARCERSTWA - tom I, okres 1910 - 1921, w miękkiej oprawie,
po £ 2.25 za 1 tom plus koszt przesyłki
- /2/ Posiadacze uprzednio wydanych zeszytów historycznych będą mogli
sobie skompletować cały I-szy tom przez dokupienie:
- a. okładki do całego tomu I-go ... po £ 0.10 za 1 okładkę
 - b. wstępu do tomu I-go, zawierającego również życiorysy:
gen. R. Baden-Powella, Andrzeja Małkowskiego, Ignacego
Kozielewskiego, 16 stron + 10 ilustracji -
po £ 0.20 za 1 egzemplarz
 - c. zeszytu Nr. 4 - "Harcerze w bojach: 1914-1921" -
po £ 0.40 za 1 zeszyt
- /3/ Posiadacze wszystkich pięciu zeszytów + wstępu + okładki będą mogli
dać całość do oprawy introligatorowi i otrzymają tą drogą tom I-szy
HISTORII HARCERSTWA. - /Układ kolejny zeszytów = rozdziałów tomu I-go
podany jest na wewnętrznej stronie okładki/.

Dawniej wydane zeszyty: Nr. 1. "Początki Ruchu Harcerskiego", -
Nr. 2. - "Nasze dzieje - geneza Harcerstwa", - Nr. 3. - "Harcerstwo
na Ukrainie i w Rosji: 1912-1920", - i jako dodatek Nr. 5 - "Losy
młodzieży harcerskiej pod komunistycznymi rządami w P.R.L." - są
jeszcze w niewielkiej ilości na składzie po 35 p. za egzemplarz
plus koszt przesyłki.

Redakcja i Administracja: 47, Rutland Gate, London, S.W.7 England.

Czeki i przekazy: prosimy wypełniać na "Koło Harcerzy z lat 1910-1945".

CENA niniejszego zeszytu Nr. 5/4 = 40 p. w W. Brytanii plus porto.
